

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 157 (10 029)

Poznań, poniedziałek 12 lipca 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB



Złote medale dla Wielkopolan

Na VIII Igrzyskach Młodzieży Szkolnej zakończono konkurencje lekkoatletyczne. Wielkopolanie zdobyli 3 złote medale, 1 srebrny i 1 brązowy.

Na VIII Igrzyskach w lekciej atletyce nie przyznaje się medali za poszczególne konkurencje. Zawodników klasyfikuje się jedynie w wielobojach (szybkościowym, sprawnościowym, skocznościowym i rzutowym), wychodząc z założenia że zbyt wczesna specjalizacja nie jest wskazana dla młodych zawodników.

W dwóch wielobojach (szybkościowym i wytrzymałościowym) triumfowali reprezentanci Poznania. W pierwszym zwyciężył Wojciech Dzielowski, a w drugim Mariusz Rożnowski. Obaj wyprzedzili swoich rywali zaledwie o jeden punkt. W wieloboju rzutowym

Dokończenie na str. 6

Zwycięstwo Szewińskiej

W Zurychu odbył się w sobotę dwudniowy mityng lekkoatletyczny pod nazwą „Olimpiade”, w którym uczestniczyli zawodnicy 18 państw. Malinowski startował w biegu na dwie mile, w którym Brytyjczyk Brendan Foster zapowiedział próbę bicia rekordu świata (8.13,8). Foster wygrał ten bieg w 8.19,62 przed Malinowskim 8.26,31. Irena Szewińska startowała na dyst. 400 m, ze znakomitą biegaczką RFN Ritą Wilden. Polka odniosła zdecydowane zwycięstwo w czasie 50,58 i wyprzedziła Wilden o 1,33 sek. Dobrze spisała się również Małgorzata Bogucka, wygrywając pierwszą serię biegu na 100 m w czasie 11,78 sek. Drugą serię wygrała Richter (RFN) w 11,17 sek. Oto pozostałe ciekawsze rezultaty pierwszego dnia mityngu:

1500 m: 1. Danie Malan (RPA) — 3.55,88 (rek. RPA), 2. Ivo van Damme (Belgia) — 3.36,26 (rek. Belgii); 1 mila: 1. Thomas Wessinghage (RFN) 3.55,68; 400 m ppi: 1. Jim Bolding (USA) — 49,68; 800 m: 1. Willi Wuebeck (RFN) — 1.45,75; 2. John Walker (N. Zelandia) — 1.45,76; 4x100 m: 1. Hiszpania — 39,55; 2. USA — 39,92; tyzka 1. Wolfgang Mohr (RFN) — 5,30, 4. Dan Ripley (USA) — 5,00.

W sztafecie 4x100 m kobiet zwyciężyła RFN — 42,95 przed Polską — 43,72. (PAP)

Polscy piłkarze pokonali Norwegię

Na boisku Mieszka w Gnieźnie rozpoczął się czwartym z kolei piłkarski międzynarodowy turniej krajów nadbałtyckich juniorów do lat 18. Tradycyjnie już odbywa się on z udziałem reprezentacji: Danii, Holandii, Norwegii i Polski. Inaugurację imprezy, która kontynuowana będzie w Kaliszu i Koninie, stanowią pojedynek biało-czerwonych z Norwegami. Mimo upału, obie drużyny pokazały szybki futbol, mogący się podobać 8000 widzów. Mieli oni tym większe powody do zadowolenia, że ten grze nadawali Polacy wobec dość słabej postawy przeciwników. Pewnie też zwyciężyli 4:0 (3:0).

Dokończenie na str. 6

W transporcie kolejowym

Nieterminowi kontrahenci zakłócają przyspieszony rytm pracy

Sobota i niedziela jest dla kolei normalnymi dniami pracy. Nadal jednak nie wszyscy klienci PKP zdają sobie sprawę z tego, że to właśnie oni muszą się dostosować do rytmu kolei.

Wiele zakładów, szczególnie w ostatnim czasie, zamawia znacznie mniej wagonów na soboty i niedziele. Jest to jedna z głównych przyczyn tworzenia się zaległości, które w tym miesiącu wynoszą już około 500 000 ton. Pracując dobrze w soboty i niedziele można te zaległości zlikwidować.

Korespondenci PAP odwiedzili w sobotę kilka większych

węzłów kolejowych. Oto ich meldunki.

Stacje towarowe Śląskiego Okręgu Kolejowego pracowały na pełnych obrotach. Poza region Śląska odprawionych zostało kilkaset składów pociągów, kierowanych najczęściej do portów.

Sprawnie przebiegały prace przeładunkowe u jednego z najważniejszych kolejowych

partnerów — zespołu portów Szczecin-Swinoujście. Przy nabrzeżach cumowało tam łącznie 46 statków, z których 10 udało się na morskie szlaki.

Dobrze współpracuje się kolejarzom ze stacji w Inowrocławiu z tamtejszymi klientami. Szybko rozładowane zostały wagony z węglem, w dobrym rytmie wyeksponowano pociągi w głąb kraju.

Niepunktualne przekazywanie i przetrzymywanie wagonów utrudnia dzisiejszą pracę dokerów Gdyni i Gdańska. Deficyt wagonów spowodowali w poważnej części niektórzy klienci tamtejszej dystrykcji PKP, m. in. budownictwa.

Sygnały o zniszczonych wagonach napływają od kolejarzy z innych stacji przeładunkowych. Wagony uszkodzają zwłaszcza operatorzy obsługujący dźwigi używane do rozładowywania towarów masowych. Niezbędna jest tu większa uwaga i poczucie odpowiedzialności. Każdy wagon wycofany teraz z ruchu to poważna strata dla gospodarki.

Do prezydenta Meksyku i RFN

H. Jabłoński przesłał depesze

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjną do Jose Lopeza Portillo z okazji wyboru go na prezydenta Meksykańskich Stanów Zjednoczonych.

Henryk Jabłoński wystosował także depeszę kondolacyjną do prezydenta federalnego Republiki Federalnej Niemiec Waltera Scheela w związku ze śmiercią byłego prezydenta federalnego RFN — Gustawa Heinemanna. (PAP)

stała już rozwiązana” i że w Genewie opracowuje się obecnie szczegóły w kwestiach co do których osiągnięto porozumienie.

Dymisja H. Oxforta

W związku z ucieczką 4 anarchistek z więzienia zachodniobermberskiego, H. Oxfort (FDP) ustąpił ze stanowiska burmistrza i senatora d.s. sprawiedliwości. Zachodniobermberska CDU i prasa springerowska rozpętały przeciwko Oxfortowi gwałtowną kampanię, obarczając go odpowiedzialnością za ten fakt.



Z funduszy EWG

W sobotę nastąpiło bardzo uroczyste uruchomienie francusko-belgijskiej elektrowni atomowej w mieście Tihange. Elektrownia ta o mocy 870 megawatów, zbudowana ze wspólnych funduszy EWG, reklamowana jest jako przykład owocnej współpracy krajów Europy zachodniej. Będzie ona dostarczać energię elektryczną także do RFN i Holandii.

Święto „Unity”

W jednym z parków pod Rzymem rozpoczęło się święto „Unity” — organu prasowego KC Włoskiej Partii Komunistycznej. Obchody święta, w którym biorą u-

Uroki Lwówka Śląskiego



Jeleniogórskie stynie z wielu małych miasteczek o urokiwej architekturze, mających określony charakter i styl. Taki jest Lwówek Śląski. Do czołowych jego zabytków należą średniowieczne mury i gotycko-renesansowy ratusz. Są one chętnie zwiedzane w sezonie letnim przez turystów. Na zdjęciu: stylowa ulica Lwówka Śląskiego.

Fot. — CAF

Na pokładzie stacji orbitalnej „Salut-5”

Niedziela dniem aktywnego wypoczynku kosmonautów

Specjalny korespondent Agencji TASS donosi z ośrodka kierowania lotem, że kosmonauci Boris Wołynow i Witalij Zołobow spędzili dwa pierwsze dni robocze na stacji „Salut-5” pracując w tempie wręcz szturmowym. Samo wyliczenie wszystkich operacji, jakich dokonali oni po przejściu na pokład stacji, zajęłoby z dziesięć dobrze nabytych stron.

Trzeba było doprowadzić aparaturę naukową stacji do stanu gotowości, a to oznacza sprawdzenie, jak funkcjonują dziesiątki systemów i przyrządów, ustawienie wszystkiego na właściwych miejscach, przekonanie się, czy wszystko jest gotowe do rozpoczęcia prac. Trzeba było także zadomowić się na pokładzie, który przecież jest miejscem nie tylko pracy, lecz także „zamieszkania”.

W piątek kosmonauci zapoczątkowali dwa eksperymenty biologiczne. Obserwują jak rozwija się ikra i jak zachowują się w warunkach nieważkości rybki z gatunku „guppy” umieszczone w akwarium. Rezultaty obserwacji rejestrowane są na taśmie filmowej.

Kosmonauci zaprosili już „ziemię” na pierwszą wizytę do mieszkalnego sektora stacji. Na pokładzie włączono kamery telewizyjne i na ekranie ukazało się wnętrze kabiny. Pro-

wadzący reportaż Witalij Zołobow zwrócił uwagę widzów na portret Jurija Gagarina. Umówiliśmy się z dowódcą — powiedział — że w ten sposób Gagarin będzie jak gdyby trzecim członkiem naszej załogi.

Lekarze nadzorujący stan zdrowia kosmonautów stwierdzają, że „klimat nastrojów” jest na stacji doskonały. Boris Wołynow i Witalij Zołobow pracują z zapałem, wykazując całkowite wzajemne zrozumienie, zaś usposobienie mają pogodne i wesołe.

Stacja orbitalna „Salut 5” kontynuuje lot. Kosmonauci przygotowali znajdującą się przy aparaturę naukową i inne urządzenia do pracy. Za pomocą spektrografu ręcznego przeprowadzili badania atmosfery ziemskiej i powierzchni naszego globu.

Niedziela była dniem aktywnego wypoczynku kosmonautów. Prowadzili oni ćwiczenia fizyczne, dokonali kontroli stanu swego zdrowia oraz robili reportaże telewizyjne z pokładu stacji. (PAP)

14 prowincji i 169 gmin

Administracyjna reforma na Kubie

Rewolucyjny rząd Kuby przyjął ustawę o nowym podziale polityczno-administracyjnym, na mocy którego terytorium kraju zostanie podzielone na 14 prowincji i 169 gmin. Gminą wydzieloną została wyspa Pinos.

Nowa ustawa uchyla dekret z roku 1878 ustalający podział Kuby na 6 prowincji. Oznacza ona głęboką reformę administracji, gdyż wprowadza dwustopniowy podział, przy wyeliminowaniu szczebla pośredniego — odpowiednika polskiego powiatu.

Ustawa przyjęta zgodnie z uchwałą I Zjazdu KP Kuby jest jeszcze jednym krokiem w kierunku doskonalenia systemu zarządzania państwem. Nowy podział polityczno-administracyjny stwierdza ustawą — odpowiada demograficznemu rozwojowi kraju oraz postępowym przeobrażeniom, jakie dokonały się na Kubie po zwycięstwie rewolucji. (PAP)

Święto narodowe Mongolii

55 rocznica rewolucji ludowej

11 lipca Mongolia obchodziła 55 rocznicę rewolucji ludowej. W przeddzień rocznicy w Ulan Bator odbyła się akademii. W prezydium akademii zasiadł I sekretarz KC MPLR, przewodniczący Prezydium Wielkiego Churału Ludowego, Jumdżagijn Cedenbał i inni przywódcy partyni i państwa. Obecna była delegacja Rady Najwyższej ZSRR, na czele z przewodniczącym Rady Związków, Aleksiejem Szytikowem.

Członek Biura Politycznego KC MPLR Tumenbajaryn Ragczaa wygłosił referat, w którym podkreślił znaczenie idei Wielkiego Października dla rewolucji mongolskiej.

Pod pomnikiem Lenina oraz kopcem Suche Batora i Czobjańska i Pomnikiem Żołnierzy Radzieckich na górze Zajsan odbyła się uroczystość złożenia wieńców. (PAP)

Podróż Sauvagnarguesa

Agencja France Presse, powołując się na źródła oficjalne, podaje, że minister spraw zagranicznych Francji, Sauvagnargues, który przybędzie do Moskwy w dniach 15-16 bm. na zaproszenie rządu radzieckiego, podpisze porozumienie radziecko-francuskie w sprawie zapobiegania przypadkowemu użyciu broni nuklearnej.

Komunikat Polisario

Kolejny komunikat o walkach z wojskami marokańskimi i mauritańskimi opublikował w Algierze Front Wyzwolenia Sahary Zachodniej — Polisario. Głosi on, że w drugiej połowie czerwca br. na froncie północnym (przeciwko Maroku) przeciwnik stracił 138 zabitych, 90 rannych, trzech wziętych do niewoli i dwa samoloty typu „T-6”, a także 15 pojazdów wojskowych. Na froncie południowym (przeciwko Mauritanii) — 36 zabitych, tyleż rannych, 6 wziętych do niewoli i liczne pojedyżdy wojskowe.

H. Kissinger o SALT

Amerykański sekretarz stanu H. Kissinger wystąpił w sobotę na konferencji prasowej w Waszyngtonie. Poruszył on wiele problemów dotyczących wewnętrznych spraw amerykańskich oraz polityki międzynarodowej. W odpowiedzi na jedno z pytań, dotyczące rozmów SALT Kissinger oświadczył, że „większość problemów zo-

10 bm. w Akademii Sztabu Generalnego im. gen. Karola Świerczewskiego w Warszawie — uczelni kształcącej kadry dowódcze i sztabowo-dowodzące sił zbrojnych odbyło się uroczyste zakończenie roku akademickiego 1975/76.

Aktu promocji absolwentów studiów stacjonarnych i podyplomowych dokonał wiceminister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego WP, gen. broni Florian Siwicki.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele dowództw okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych oraz uczelni WP.

Również 10 bm. odbyła się promocja absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej im. gen. Franciszka Józwiaka — Witolda w Szczytnie. Aktu promocji dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych — gen. bryg. Stanisław Kowalczyk, który w okolicznościowym wystąpieniu podziękował kadry dydaktycznej i podchorążym za wysiłki włożone w podnoszenie kwalifikacji zawodowych oraz złożył nowo mianowanemu oficerom życzenia sukcesów w pracy. (PAP)

STUDENCKA AKCJA „CHELM—80” ROZPOCZĘTA

Ponad 3 000 studentów weźmie w tym roku udział w studenckiej akcji „Chelm 80”, której celem jest różnorodna działalność na rzecz regionu chełmskiego.

Rozpoczęta 10 bm. akcja trwać będzie 5 lat. Czyn studencki realizowany w latach 1976—80 przy aktywnej pomocy władz wojewódzkich, obejmuje szereg przedsięwzięć wynikających z potrzeb miasta i regionu. Studenckie zespoły i obozy naukowo-badawcze podejmą się opracowania wybranych zagadnień, wykonania dokumentacji techniczno-ekonomicznej i architektonicznej wskazanych obiektów. (PAP)

Rada Bezpieczeństwa ONZ rozpatruje skargę Ugandy

W piątek 9 bm. zebrała się Rada Bezpieczeństwa ONZ, aby rozpatrzyć skargę Ugandy w związku z atakiem komandosów izraelskich na lotnisko Entebbe pod Kampalą — stolicą tego kraju.

Minister spraw zagranicznych Ugandy, Juma Oris Abdalla opisał kolejność wydarzeń, które poprzedziły lądowanie na Entebbe samolotu „Air France” uprowadzonego przez porywaczy. Zwrócił on uwagę na konieczność lądowania samolotu ze względu na ograniczony zapas paliwa. Następnie szczegółowo przedstawił wysiłki negocjacyjne po-

Apel Komitetu Wykonawczego Rady Głównej FSZMP

Udział młodzieży w kampanii żniwnej świadectwem obywatelskiej dojrzałości

Komitet Wykonawczy Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej wystosował w dniach bezpośrednio poprzedzających kampanię żniwną — apel do wszystkich członków organizacji młodzieżowych, do młodzieży miast i wsi w całym kraju o aktywny i powszechny udział w ogólnopolskiej akcji pn. „Każdy kłos na wagę złota”.

Do pomocy w zbiorach pól nowo wzywa się młodych robotników i rolników, uczniów i studentów, młodych żołnierzy

Ludowego Wojska Polskiego, junaków ochotniczych hufców pracy. Wezwanie do uczestnictwa w akcji „Każdy kłos na wagę złota” kierowane jest w szczególności do młodzieży pracującej w rolnictwie, młodych pracowników PGR, rolniczych spółdzielni produkcyjnych, młodych mechaników, traktorzystów oraz do pracowników instytucji obsługujących wieś i rolnictwo.

Do udziału w pracach przyspieszających zbiorów zwołani są także młodzi ludzie przebywający na wakacyjnym wypoczynku — obozach, koloniach, wczasach, wycieczkach, rajdach turystycznych i na autostopie.

W apelu przypomina się dotychczasowe, piękne tradycje akcji „Każdy kłos na wagę złota” akcentując, iż na pomoc młodych rąk liczą szczególnie starsi rolnicy. Wezwanie Komitetu Wykonawczego Rady Głównej FSZMP wskazuje szereg konkretnych form udziału młodzieży w cenionej przez społeczeństwo akcji. Mówi się m. in. o potrzebie tworzenia młodzieżowych brygad żniwnych, o pomocy w szybkiej na prawie i konserwacji sprzętu żniwnego, o możliwościach zwiększenia produkcji części zamiennych do maszyn rolniczych, a także o konieczności udziału dziewcząt i chłopców w inicjatywach służących ochronie przeciwpożarowej na wsi, opiece nad dziećmi rolników i pracowników rolnych w okresie gdy ich rodzice zajęci są pracami polowymi.

Aktywny udział w kampanii żniwnej — głosi apel — będzie dobrym świadectwem dojrzałości obywatelskiej i młodzieńczego zaangażowania młodzieży, konkretnym dowodem jej troski o dobro ojczyzny, konkretnym wkładem w realizację programu VII Zjazdu partii. Na plony czeka cały kraj. Nie możemy — mówią końcowe słowa apelu — niczego zmar-

nować z trudu rolników i urzadzających naszych pól.

Akcja „Każdy kłos na wagę złota”, co warto podkreślić prowadzona jest już od wielu lat; nie traci znaczenia mimo coraz lepszego wyposażenia naszego rolnictwa w sprzęt mechaniczny. Doświadczenia poprzednich kampanii dostarczają wielu przykładów ofiarności i inicjatywy młodzieży spieszącej z pomocą rolnictwu w trudnych dniach żniw. W ubiegłorocznej akcji wzięło udział blisko milion dziewcząt i chłopców. (PAP)

W miastach Hiszpanii

Liczne demonstracje związkowców

W sobotę wieczorem i w niedzielę rano policja hiszpańska brutalnie rozprędała grupy związkowców w różnych miastach kraju. Członkowie hiszpańskich związków zawodowych i przedstawiciele innych ugrupowań postępowych protestują przeciwko rządowemu zakazowi wielkiej demonstracji, przewidzianej w niedziele w Madrycie. Celem demonstracji miało być przerwanie żądań amnestii dla więźniów politycznych.

Madrycki korespondent Reutera przypomina, że wielka kampania hiszpańskich sił postępowych na rzecz amnestii dla więźniów politycznych, rozpoczęła się przed tygodniem, gdy król Juan Carlos za powiedział mianowanie premierem Adolfo Suareza. (PAP)

Zaciekle walki w Libanie

Syryjska artyleria wspomaga oddziały prawicowe

Sily prawicy prowadzą ofensywę w Libanie, która — zdaniem obserwatorów — ma na celu zapewnienie im jak największej przewagi strategicznej przed zapowiedzianym na poniedziałek w Kairze posiedzeniem ministrów spraw zagranicznych członkowskich krajów Ligi Arabskiej.

Najbardziej zaciekle są ataki oddziałów prawicowych na obóz uchodźców palestyńskich w Tel Zaatar, w pobliżu Bejrutu. Prawica skoncentrowała w tym rejonie duży potencjał militarny. Przeprowadzone w piątek przez bojówki prawicowe kolejne natarcie na kompleks fortyfikacji broniowych przez Palestyńczyków, zakończyło się niepowodzeniem.

Niezwykłe gwałtowne walki toczą się również na północy kraju, gdzie prawica opanowała dwa punkty oporu sił postępowych miasta Chekka i Amioun. Źródła palestyńskie podają, że oddziały prawicowe są wspomagane przez jednostki syryjskie, a artyleria syryjska ostrzelała w piątek pozycje lewicy libańsko-palestyńskiej w rejonie Sajdy oraz rafinerię ropy naftowej w Zahrani. Według rozgłosu palestyńskiej wojska syryjskie posuwają się w kierunku miasta Tripoli, kontrolowanego przez sily postępowe.

Większe dostawy „Vibowitu”

Zakłady Farmaceutyczne „Pofa” w Kutnie zwiększyły ostatnio o połowę dostawy poszukiwanego przez rodziców koncentratu witaminowego dla dzieci — „Vibowitu”. Dzięki zainstalowaniu dodatkowych urządzeń dozujących — w drugim półroczu br. do aptek w całym kraju trafi ponad 2,2 mln opakowań tego leku tj. o 700 tys. więcej niż w pierwszej połowie br. (PAP)

W Stoczni Gdańskiej im. Lenina

Tonaż zwodowanych statków osiągnął 4 miliony DWT

10 bm. Stocznia Gdańska im. Lenina osiągnęła łączny tonaż 4 mln DWT zwodowanych statków. Jubileuszowa tonażności zawarta jest w trawlerze-przetwórnicy „Indus” budowanym dla gdańskiego „Dalmoru”.

Na dorobek gdańskich stocznio- niowców składa się ogromna flota licząca 736 jednostek 45 różnych typów w kilkudziesięciu odmianach technicznych. Statki ze znakami firmowymi Stoczni Gdańskiej pływają pod banderami armatorów z 18 państw. Przoduje na tej liście Związek Radziecki, dla którego niedawno zwodowano 500 statek. Prócz tego w stoczni budowano m. in. statki dla Brazylii, Francji, Indii, Iranu, Kolumbii, Meksyku, Norwegii, Portugalii, Rumunii, Szwajcarii, Turcji. Trwa budowa statków zamówionych przez armatorów z Holandii, RFN i W. Brytanii.

Dorobek Stoczni Gdańskiej poważnie się liczy w całokształcie powojennych osiągnięć gospodarczych Polski. Szybkie i skuteczne wyjście na rynki zagraniczne w warunkach ostrej konkurencji nie ma odpowiednika w światowym okrętownictwie. Stocznia Gdańska była pierwszym, liczącym się zakładem polskiego przemysłu okrętowego, kuźnią kadr i polem doświadczeń w rozwoju techniki, ekonomii i organizacji całej, tak potężnej obecnie branży.

Pierwsze wodowanie, które nabrało znaczenia faktu historycznego miało miejsce 6 listopada 1948 r., kiedy to spłynął na wodę niewielki parowy rudowłowiec „Soldek”. Następnie linia rozwojowa stoczni biegła poprzez parowe trampy i proste trawlerzy rybaki,

słynne „dziesięciotysięczniki”, trawlerzy-przetwórnicy, bazy, drewnowce i coraz nowocześniejsze drobnicowce, co tak nowoczesnych statków jak promowce i konterowce. W osiągnięciach stoczni szczególnie miejsce zajmuje licząca 287 statków flotylla rybacka, obejmująca wiele typów pływających fabryk.

Budowa pierwszego miliona ton nośności trwała 14 lat. W następnym 14-leciu zbudowano trzykrotnie więcej. Następny milion ton nośności załoga Stoczni Gdańskiej zamierza zbudować w ciągu zaledwie trzech lat. (PAP)

W Nowej Gwinei

Konieczna ewakuacja 50 000 osób

W dalszym ciągu notuje się ruchy tektoniczne w indonezyjskiej prowincji Irian Zachodni w Nowej Gwinei, która przed dwoma tygodniami została na wiedziona silnym trzęsieniem ziemi. Zginęło wówczas — jak informowaliśmy — około 9 000 osób i nie wyklucza się, że po nadejściu dokładnych raportów liczba ta może być wyższa.

Ze względu na utrzymujące się duże zagrożenie zachodzi konieczność niezwłocznego ewakuowania około 50 000 osób z najbardziej zagrożonych rejonów. Dotyczy to zwłaszcza położonej wysoko w górach doliny Balam zamieszkałej przez niesłychanie prymitywne szczepy. Władze wyrażają przekonanie, że przy pomocy helikopterów będzie można przetransportować w bezpieczne miejsce dzieci, osoby starsze i chore. Pozostali mieszkańcy będą musieli pieszo przejść przez dżunglę co zajmie około 10 dni.

W ostatnich dniach została przerwana w niektórych rejonach akcja dostaw żywności i środków medycznych śmigłowcami, ponieważ padały deszcze i utrzymywała się mgła. (PAP)

Pogrzeb

marszałka Czu Te

W niedzielę w godzinach popołudniowych w gmachu parlamentu ChRL odbył się wiec żałobny, poświęcony pamięci zmarłego 6 bm. przewodniczącego stałego komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, bohatera rewolucyjnej wojny domowej i narodowowyzwoleńczej — marszałka Czu Te. W wiecu uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych. Urnę z prochami Czu Te przewieziono prawdopodobnie na cmentarz zasłużonych. (PAP)

„Nowy akt

faszystowskiej furii”

W sobotę 10 bm. rano w Rzymie zamordowany został „strzałami z pistoletu maszynowego, zastępca prokuratora republiki, 47-letni Vittorio Occorsio. Zabójstwa z premedytacją i wprawą zawodowych morderców, dokonała grupa terrorystów z nielegalnej neofaszystowskiej organizacji „Ordine Nuovo” („Nowy porządek”).

Vittorio Occorsio został zastrzelony w samochodzie, w kilka minut po wyjeździe z domu. Samochód prokuratora, po dojechaniu do pierwszego skrzyżowania, został zablokowany przez auto, w którym znajdowali się terroryści. Dwóch z nich, z pistoletami maszynowymi, podbiegło do samochodu Occorsio i dosłownie zasypało go gradem pocisków. Prokurator poniósł śmierć na miejscu.

Polityczne tło zabójstwa w Rzymie nie ulega wątpliwości. Włoski minister spraw wewnętrznych Francesco Cossiga nazwał je „nowym aktem faszystowskiej furii”. (PAP)

Telefony DONOSZA

W związku z pęknięciem przy samochodzie opony, doszło wczoraj w pobliżu Kościana do tragicznego w skutkach wypadku. Pojazd bowiem wpadł w poślizg i stoczył się do rowu, w wyniku czego pasażerka 12-letnia M. K. po przewiezieniu do szpitala zmarła.

Tragicznie zakończyła się na ul. Łódzkiej w Kaliszu brawurowa, nieostrożna jazda motocyklisty Zygmunta M. Przewrócił się on na zakręcie ulicy i odniósł tak ciężkie obrażenia, że w drodze do szpitala zmarł.

Na trasie PKP między Odołanowem a Tarchalami w woj. kaliskim zginął 20-letni J. G., który został potrącony przez pociąg.

W Świdwie w pobliżu Kępna wpadł, podczas wyprzedzania, w poślizg samochód marki „Fiat”, prowadzony przez J. C. Dwie osoby odniosły obrażenia.

Do szpitala w Wagrowcu przewieziono w ciężkim stanie 14-letnią rowerzystkę Ewę K., która została potrącona przez samochód. Przyczyną wypadku było niewskazanie przez wyżej wymienioną zmiany kierunku jazdy. (b)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami — przejściowo duże z możliwością wystąpienia przelotnego deszczu. Temperatura maksymalna od 18 do 27 stopni.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Dla Huty „Katowice”

1050 wagonów urządzeń z ZSRR



10 bm. w zespole stacji kolejowych Żurawica — Przemysł — Medyka na granicy polsko-radzieckiej przeladowany został 500 w br. wagon radzieckich urządzeń technicznych, przeznaczonych dla Huty „Katowice”. W pociągu, w którego składzie był jubileuszowy wagon znajdują się m. in. elementy suwnic i osprzęt elektryczny.

Łącznie z ubiegłym rokiem radzieckie dostawy wyposażenia i urządzeń dla największego obiektu polskiej metalurgii, które przeszły przez „suchy port” Żurawica — Przemysł — Medyka, sięgają już prawie 1050 wagonów.

Załoga łódzkiej Wytwórni Urządzeń Komunalnych „Wuko” przystąpiła do montażu 8-tonowej polewaczki ulicznej dla Huty „Katowice”. Służać ona będzie do polewania dróg wewnętrznych huty, na których od niedawna pracuje już samochodowa załadunkowa, także rochem z łódzkiej fabryki. (PAP)

„Koziołki”

I LOSOWANIE
6, 25, 29, 39, 44 (3)

II LOSOWANIE
6, 13, 15, 23, 48 (47)

Końcówka banderoli: 44740, 4749 i 740 oraz dodatkowa 4243

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE
3, 15, 36, 37, 38, 42 (47)

II LOSOWANIE
1, 2, 5, 16, 23, 36

Końcówka banderoli 275063

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SP OŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Przenumeraty: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocz (104 zł). Indeks nr 23528.

Jesienią mają być gotowe zmodyfikowane projekty programów

Zakończył się pierwszy etap dyskusji i rozważań nad programem 10-letniej powszechnej szkoły średniej. Brali w nich udział wszyscy zainteresowani charakterem nowej szkoły: pracownicy wyższych uczelni, naukowcy, twórcy, organizatorzy oświaty i kultury, nade wszystko zaś nauczyciele i pedagogowie. Szczegółowo rozpatrywano propozycje programów nauczania wszystkich przedmiotów przewidzianych w 10-lacie.

Tę szeroką debatę społeczną zapoczątkował sejmik polonistów w Piotrkowie; mate matyce poświęcony był sejmik w Puławach, a we wrześniu br. odbędzie się sejmik historyków w Kaliszu. Miały też miejsce liczne spotkania środowiskowe, poświęcone wybranym problemom, jak np. w woj. krakowskim — na temat miejsca sztuki w 10-lacie.

W wyniku tych rozważań pod adresem Instytutu Programów Szkolnych, resortu oświaty wpłynęło setki uwag i propozycji. Dotyczyły one m. in. zmian i modyfikacji w poszczególnych cyklach i etapach kształcenia w nowej szkole, planów nauczania, zmian w treściach nauczania, wzajemnych relacji pomiędzy poszczególnymi działami programu, organizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego itp.

Materiały te stanowią obecnie podstawę do opracowania zmodyfikowanych propozycji programów nauczania, które są przygotowywane przez Instytut Programów Szkolnych.

Projekty te poddane zostaną następnie ocenie zespołów, które mają być powołane przy: ministrze oświaty i wychowania. Stanowią one, będąc szeroką reprezentacją instytucji i organizacji o wysokim autorytecie. W skład ich wejda m. in. przedstawiciele komitetów naukowych PAN, uczelni wyższych, towarzystw i instytutów naukowych, wydawnictw podręcznikowych,

doświadczeni nauczyciele i pedagogowie. Będą to zespoły ludzi wysoce kompetentnych, którzy wypowiedzą się na temat projektów programów i — jak należy się spodziewać — nadadzą im ostateczny kształt.

Wiele zmian dotyczyć będzie m. in. programu języka polskiego, który wywołał największą wymianę poglądów. Dotyczy to także programu matematyki, fizyki, historii, geografii i innych przedmiotów. Jedynie program nauczania początkowego dla klas od pierwszej do trzeciej, który był przygotowywany bardzo długo, przyjęty został prawie bez uwag.

Rozpatrywany będzie także powrotnie plan zajęć lekcyjnych w podziale godzinowym na poszczególne przedmioty. Prawdopodobnie nastąpi tutaj różnego rodzaju zmiany i przesunięcia. Nie ma jednak możliwości zwiększenia ogólnej liczby godzin zajęć lekcyjnych, gdyż byłoby to wbrew zasadom higieny pracy umysłowej i zdrowia dzieci i młodzieży. Gdyby brać

pod uwagę wszystkie propozycje w tej mierze, to tydzień pracy ucznia musiałby być przynajmniej dwukrotnie rozciągnięty w czasie.

Zmodyfikowane projekty programów mają być gotowe jesienią br. Ich przygotowanie w tym terminie jest poddyktowane dalszym etapem prac. W przyszłym roku szkolnym mają się rozpocząć badania eksperymentalne nad wstępnym wprowadzeniem nowych programów do praktyki szkolnej. Próby tego rodzaju będą prowadzone nad poszczególnymi programami np. języka polskiego, biologii, geografii itp. przy nauczaniu pozostałych przedmiotów według programów obecnych. Równocześnie planuje się podjęcie próby całościowej w dwóch, trzech szkołach w Polsce — polegającej na nauczaniu wszystkich przedmiotów według nowej koncepcji. Na tej podstawie prowadząc baczne obserwacje, będzie można dokonać dalszych zmian i udoskonaleń w programach, przed rozpoczęciem reformy systemu edukacji. (PAP)

Trzeci rejon przeładunkowy powstaje w Porcie Północnym

Ponad 14 mln ton towarów przeładowano już w obu bazach Portu Północnego. Wśród więcej, niż 300 obsłużonych przez nie statków są m. in. polskie „Baltimaxy”, które z pełnym ładunkiem 150 000 ton wpłynęły na Bałtyk przez pogłębiane w br. cieśniny duńskiej.

Na pełnych obrotach pracuje baza węglowa, która ekspeduje kilkadziesiąt tysięcy ton „śląskiego złota” w ciągu doby. Baza paliw, która w pełni zaspokaja możliwości importowe i eksportowe krajowej petrochemii, od 12 bm. podejmuje usługi tranzytowe.

Obecnie w Porcie Północnym powstaje trzeci rejon przeładunkowy — baza rudy. Dalsze — kreślone są na deskach projektantów. Nowatorskie rozwiązania techniczne wsparte są rzetelnymi ekspertami naukowymi. Opracowali je — pod egidą Instytutu Morskiego w Gdańsku — naukowcy Wybrzeża. Koncepcję budowy układu technologicznego transportu towarów i metod przeładunków stworzyli wspólnym wysiłkiem pracownicy naukowcy i projektanci z Biura Projektów Budownictwa Morskiego w Gdańsku.

W ciągu zaledwie 4 lat na 60 ha terenu wydartego morzu, ekipy generalnego wykonaw-

Zakończył się festiwal w Kołobrzegu

10 bm. zakończył się X Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu. W ostatnim dniu festiwalu odbyły się dwa koncerty galowe oraz uroczystość wręczenia twórcom nagrodzonych piosenek i ich wykonawcom złotych i srebrnych pierścionków oraz nagród i wyróżnień ufundowanych m. in. przez Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Kultury i Sztuki, CRZZ, ZG ZSMP oraz komitet organizacyjny festiwalu.

Na uroczystym zakończeniu kołobrzegskiego spotkania z piosenką żołnierską obecni byli: zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz, wiceminister obrony narodowej gen. broni Józef Urbanowicz oraz gospodarze regionu.

W Kołobrzegu trwają imprezy kulturalne prezentujące dorobek kulturalny Wojska Polskiego. Dużym zainteresowaniem cieszy się wystawa „Intarsja” — eksponująca obrazy wykonane w drewnie, kiermasze płyt z piosenkami żołnierskimi i książkami o tematyce wojennej.

W niedzielę 11 bm. odbył się m. in. konkurs śpiewu marszowego w wykonaniu kompanii reprezentujących okręgi wojskowe i rodzaje sił zbrojnych oraz parada orkiestr wojskowych. (PAP)

cy „Hydrobudowy” i współpracujących przedsiębiorstw z całego kraju zbudowały zwały rejonu przeładunków masowych z perspektywami nieograniczonych możliwości dalszej rozbudowy.

Zastosowane rozwiązania: wysunięcie budowli portowych daleko w morze, pełna automatyzacja i mechanizacja prac przeładunkowych, system ochrony środowiska, zdalny celujący egzamin eksploatacyjny i przyniosły światowe uznanie dla polskiej myśli naukowo-technicznej. (PAP)

Przyszłość naszego budownictwa jednorodzinne określona zostanie w najbliższych tygodniach: Prezydium Rządu zobowiązało wojewodów do opracowania do końca sierpnia planów rozwoju tego budownictwa. Wprawdzie łączna liczba powstających w obecnym pięcioleciu domków jest już ustalona — przewiduje się, że budownictwo jednorodzinne dostarczy ponad 380 tysięcy mieszkań — w praktyce głos decydujący mają jednak gospodarze terenu. Od nich zależą bowiem podstawowe kwestie: za pewnienie amatorom domków terenów i dobrych projektów, uproszczenie formalności, zwiększenie miejscowej produkcji materiałów budowlanych.

Program mieszkaniowy na obecną pięcioletkę uznany został za otwarty — podczas obrad VII Zjazdu apelowano o inicjatywy, które pozwoliłyby przekroczyć założenia planu. Jest sprawą oczywistą, że budownictwo jednorodzinne stwarza największe możliwości takiego „przyspieszenia”. Nie wymaga bowiem kosztów, ciężkiego sprzętu, odbywa się w zasadzie bez fabryk domów (choćby pierwsze wytwórnie elementów dla niskiego budownictwa już powstają), z powodzeniem może przestać na najbardziej tradycyjnych materiałach. Plany na obecną pięcioletkę zapowiadają znaczne wykorzystanie tej szansy. Zakłada się zwiększenie rozmiarów budownictwa jednorodzinne w porównaniu z latami 1971 — 1975 o 35 procent. Przy czym jest to tylko program minimum — starania władz terenowych mogą z powodzeniem doprowadzić do przekroczenia założenia. Na niedawnym posiedzeniu Prezydium Rządu wskaza-

Ceny, płace i my

Jeśli sto tysięcy poznaniaków kupi nagie nie kilogram lecz trzy-cztery kilogramy cukru, zabraknie go w całym mieście, bowiem przekroczona zostanie nieoczekiwanie wielkość zwiększającego, przeciętnego zapotrzebowania wszystkich mieszkańców. Ten zwyczaj kupowania kilograma to po prostu popęty. A podaż — stan zapasów cukru na półkach sklepowych, w magazynach hurtowni, zwykle zrównoważona z zapotrzebowaniem, okaże się niewystarczająca. Choć cukru będzie tam dosyć, kłopoty nabywania go i wywołana tym nerwowość klientów, długo będą niepokoić handel i transport, przysparzając im dodatkowej pracy.

Jeśli w ciągu sześciu lat utrzymuje się — szczerze — ceny podstawowych artykułów spożywczych, na przykład mięsa, a drożeją przy tym inne produkty, na przykład warzywa, które w pewnej mierze mogą to mięso zastąpić — zmienia się relacja cen między tymi artykułami. Pojeździe wówczas społeczne zapotrzebowanie właśnie na mięso — a nie na kalafior czy kaszę, choć tego wymagałaby racja ekonomiczna gospodarki, jej możliwości oraz zasady racjonalnego żywienia. Po prostu mięso staje się relatywnie tańsze wobec droższych kalafiorów lub pomidorów. Kto obserwuje ceny na zieloniakach, ten wie, że mamy właśnie taką sytuację. Toteż w kraju mimo wzrostu spożycia mięsa i przetworów jest go — pozornie — coraz mniej. Ten popyt wywołuje właśnie obecny układ cen.

Dlaczego więc sześć lat temu zamrożono tylko niektóre ceny, co pociągnęło za sobą rynkową chwiejność? Wyjaśnia to polityka socjalna partii, jej program przyjęty na VI i VII Zjeździe. Przed sześciu laty, kiedy tworzyły się dopiero warunki poprawy stopy życiowej społeczeństwa, kiedy przygotowywano ogromne przedsięwzięcie regulacji płac, które po XII Plenum KC objęło ogół pracowników gospodarki uspołecznionej a także rolników indywidualnych (podwyżka cen skupu) — zamrożenie cen podstawowych artykułów żywnościowych było jedną, a przy tym nacych miast w metodę poprawy realnych dochodów. Par-

ta data wówczas słowo — i dotrzymała go — że ceny tych produktów pozostaną przez dłuższy czas na nie zmienionym poziomie.

A ogólne koszty ich wytwarzania rosły. Zwiększyły się nakłady inwestycyjne na modernizację rolnictwa, przemysłu przetwórczego; wzrosły ceny światowe surowców, materiałów i maszyn tym inwestycjom potrzebnych, rosły też ceny produktów rolnych, które kupowaliśmy (np. pszenica jest obecnie na rynkach światowych dwa razy droższa niż przed pięciu laty). Zwiększały się wreszcie koszty robocizny wskutek powszechnej podwyżki płac. W rezultacie więc w minionym pięcioleciu dopłaty z budżetu państwa do konsumpcji artykułów żywnościowych rosły co roku o 20—40 procent, osiągając w roku 1975 sto miliardów złotych. W tym czasie bowiem państwo np. podwyższało ceny skupu zboża, ziemniaków i mięsa, zachowując niezmiennie ceny deflacyjne przetworów. Był to co prawda zamierzony ciężar dla skarb państwa, jednak nie do udźwignięcia na dłuższą metę. Chyba że w ślad za mrożonych cen poszłoby daleko idące zahamowanie wzrostu płac.

Stworzyliśmy nowe warunki, w których zamrożenie cen pewnych artykułów nie jest najlepszym sposobem wyznaczania poziomu naszego bytu. Spójrzmy rzetelnie we własną kieszeń: nominalnie zarabiamy dzisiaj przeciętnie o 1300 zł więcej niż przed pięciu laty i dzisiaj płaca — a nie tylko zamrożenie cen — określa naszą siłę nabywczą. Dla rodziny budżetu obojętne jest czy ceny są zamrożone i płace stałe, czy też rosą i ceny, i płace. Istotne jedynie — w jakiej to dziedzinie się porusza, jakiej jest siły wzrostu płac realnych.

Jesteśmy obecnie w sytuacji, kiedy struktura cen staje się ciężarem ogólnospołecznym. Spłacanie kosztów zbiorowej konsumpcji ze wspólnej kasy (a tym jest przecie roczna dotacja 100 miliardów) stwarza dla państwa przy musu pokrywania deficytu. Natomiast urealnienie, podwyżka

niektórych cen, rozkłada te koszty sprawiedliwie na wszystkich. Bo jeśli w ślad za tą regulacją cen nastąpi jednocześnie proporcjonalna podwyżka płac (którą w tym przypadku jest rekompensata) — wówczas nie przymusowo państwo, lecz wedle własnej konsumpcji, z własnego wyboru, my nabywcy finansować będziemy produkcję żywności. A to nie jest to samo co państwowe dotacje. Przy zmienionym układzie cen każdy z nas będzie indywidualnie decydował co ma jeść i ile oraz co przeznaczyć na inne, pozażywnościowe potrzeby, gdy dzisiaj ceny zachęcają wprost np. do poszukiwania mięsa.

Proponowany przez rząd projekt zmiany układu cen nie jest więc próbą przerzucenia ciężaru kosztów społecznych na indywidualne barki, bowiem ma temu towarzyszyć wyrównanie pieniężne do każdego rodzinnego budżetu. Natomiast istotne jest to, że chcemy ukierunkowania powszechnych zakupów.

Patrzmy na swój kraj, na budżet państwa, na swoją pracę — po obywatelsku. Nie ma tu podziału „my — oni”, bowiem oni — rząd, dysponuje tym, co wytworzymy, dysponuje przy tym pod społecznym nadzorem, radząc się ogółu obywateli. Nie stać nas na brnięcie dalej w układ cen, który z jednej strony hamuje szybki rozwój produkcji rolnej, hamuje dalszy rozwój kraju (jak długo jeszcze można bowiem pokrywać rosnące dopłaty?), z drugiej zaś podtrzymuje niepożądaną strukturę konsumpcji, utrudniającą należyte zaopatrzenie.

Trzeba to zmienić, decydując się na wzrost realnych dochodów i płac — tego podstawowego źródła wzrostu zamożności obywateli. A więc tak, jak to zapowiedział uchwała VII Zjazdu partii. Problem w tym, abyśmy zrozumieli istotę propozycji, mających za cel lepsze rozwiązania od dotychczasowego. Pogłębianiu tego właśnie zrozumienia służy obecna rozmowa partii ze społeczeństwem.

ZBILUT SEK

W najbliższych dniach

Poprawa zaopatrzenia w warzywa i owoce

Ostatnie opady deszczu złągodziły nieco następstwa długotrwałej suszy, która w rolnictwie i ogrodnictwie odbiła się niekorzystnie na vegetacji i zbiorach niektórych plodów.

W produkcji ogrodniczej skutki suszy najbardziej odczuły truskawki, których dotychczas skupiono mniej niż przewidywano. Obecnie produkcja dostarczająca dziennie około 4500 ton tych owoców, co wskazuje, że mamy już poza sobą okres największych ich dostaw. Stosunkowo spore ilości truskawek skupuje się jeszcze w województwach: radomskim, lubelskim, plockim, siedleckim, ciechanowskim, kieleckim, białostockim i gdańskim. Specjaliści mają nadzieję, że po ostatnich opadach deszczu sezon zbioru tych owoców nieco się wydłuży, gdyż obficie będą plonować truskawki odmian późniejszych.

Znacznie więcej — bo trzykrotnie w stosunku do ubiegłego roku — zamierza się skupić czereśni. Na podstawie dotychczasowych dostaw można sądzić, że jest to zadanie realne.

W bieżącym tygodniu lepiej zaopatrzony ma być także rynek warzywny. Pod dostatkiem będzie cebuli, marchwi, buraków, rabarbaru i salaty. Nie w pełni natomiast zaspokojone zostanie zapotrzebowanie na ogórki, gdyż kończą się dostawy z tzw. produkcji przyspieszonej, a opóźniają — z upraw gruntowych. Pod koniec tygodnia rynek znacznie otrzymywać większe dostawy pomidorów importowanych z Rumunii oraz brzoskwiń z Grecji. (PAP)

Pod patronatem najniższego szczebla

Domek dla jednej rodziny

to, w jakim kierunku powinny iść te starania.

Przed wszystkim trzeba mieć z czego budować. Skape, jak wiadomo i nierytmiczne dostawy z państwowego przemysłu zniechęciły już wielu amatorów domków, inni gromadziły potrzebne materiały całymi latami. Dlatego konieczne jest zarówno lepsze zaopatrzenie prywatnych inwestorów, jak i przeciwdziałanie chomikowaniu, powodującemu często niszczenie materiałów.

Gospodarze terenu mogą w tej dziedzinie zdziałać niemało. Oczekuje się na przykład, że dzięki ich życzliwemu patronatowi produkcja materiałów budowlanych z miejscowych surowców zostanie w obecnym pięcioleciu podwojona. Chodzi tu przede wszystkim o pomoc dla istniejących i tworzących się zespołów wydobycia żwiru i piasku, wyprawiania cegły, produkcji pustaków, o ułatwienia dla producentów-rzemieślników. W ramach tej pomocy władze wojewódzkie spowodują na przykład odpłatne przekazywanie drobnym producentom zbędnych sprzętów i urządzeń z państwowych przedsiębiorstw wytwarzających materiały budowlane. Jednocześnie wprowadzona zostanie zasada, aby pozwolenia budowlane wydawać łącznie z przydziałem materiałów. Uniknie się w ten sposób przeciągania budowy, trwającej obecnie średnio 3 — 5 lat (zamiast roku), a także dewastowania materiałów

magazynowanych często pod gołym niebem.

Oczywiście, brak materiałów nie jest jedyną przeszkodą, jaką muszą pokonywać amatorzy domku. Ciągłe wiele kłopotów przysparza załatwianie działki budowlanej. Dla tego z satysfakcją odnotowuje my, że w tej właśnie dziedzinie zapowiada się najbardziej odczuwalna poprawa. Prezydenci miast i naczelnicy gmin zobowiązani zostali do zorga nizowania obsługi przyszłych inwestorów według zasady: wszystkie sprawy w jednym okienku. Wyznaczona grupa pracowników administracji załatwi — w ciągu najwyżej 2 miesięcy — przydział działki budowlanej i pozwolenie na budowę, zapewni przydział działki budowlanej i pozwolenie na budowę, zapewni przydział materiałów z podaniem terminu odbioru, ułatwi uzyskanie kredytu i porad technicznych.

Zakres tych usług, świadczonej rzecz można jednym tchem, najlepiej wskazuje na rozmiar patronatu nad budownictwem jednorodzinne. Zapewnienie przyszłym inwestorom sprawnej obsługi wymaga przy tym znacznego wysiłku organizacyjnego i inwestycyjnego. Trzeba będzie na przykład przyspieszyć prace nad planami zagospodarowania przestrzennego, wywłaszczyć i przygotować tereny na około 500 tysięcy działek. Do końca tego roku powinny też być sporządzone wojewódzkie zestawy typowych projektów

domków. Przy czym oczekuje się, że będą to projekty nie tylko dobre, ale i uwzględniające miejscowe tradycje architektoniczne.

Oprócz gospodarzy terenu opiekę nad budownictwem jednorodzinne ma sprawować także spółdzielczość mieszkaniowa. Jak wiadomo, dysponuje ona licznymi, często znakomitymi biurami projektowymi, własnym zapleczem wykonawczym, bogatym nadzorem technicznym. Dlatego oprócz 50 tysięcy domków, które spółdzielczość zamierza sama zbudować w tym pięcioleciu, odegra także rolę pośrednika dla tysięcy rodzin podejmujących budowę indywidualnie. Pomoc będzie polegała na przygotowywaniu dokumentacji i pełnieniu roli zastępczego inwestora.

Wszystkie te udogodnienia przyczynią się niewątpliwie do przyspieszenia rozwoju niskiego budownictwa, zwłaszcza, że amatorów własnego domku jest coraz więcej. Są też wszelkie szanse, aby plany na obecną pięcioletkę zostały wykonane z nadwyżką. Czy możliwości te zostaną wykorzystane, zależy w praktyce od gospodarzy terenu — od ich starań i atmosfery, jaką stworzą wokół budownictwa jednorodzinne.

URSZULA SZYPERSKA

TEATRY
Nieczynne.
KINA

CHODZIEŻ Notec: „Przyjaciele Eddiego”; Ceramnik: „Gangsterski walec”.
GNIEMO Polonia: „Morderstwo w Orient Expressie”; „Ułta na wódz Apaczów”; Lech: „Smarkacz na boisku”; „Kangur”.
JAROCIN: „Dzieje grzechu” i „Złoto dla zuchwałych”.
JASTROWIE: „Drogi chłopiec”.
KALISZ Oaza: „Rzeczpospolita babska”; Kosmos: „Wspaniały mężczyzna”; Stylowe: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku”; „Drapieżca”; „Jedna z tych rzeczy”; Syrena: „Anna i komandor”; „Żeglarski z Dunaju”.
KOŁO: „Ucieczka gangstera” i „Czy pasujemy do siebie”.
KONIN Górnik: „Powrót tajemniczego blondyna”.
KOSCIAN: „Sokolowo”.
KRZYŻ: „Naradziści”.
LESZNO: „Ta jedyna”.
OSTROW Roma: „Człowiek, który przestał palić”; „Pojedynki potworów”; Słońce: „Spójrz na miłość”; „Koniec wakacji”.
OSTRZESZÓW: „Noce i dnie” cz. I i II.
PIŁA Iskra: „Sandakan nr 8”; Koral: „W upalną noc”.
SREM Słonko: „Hitler z naszej ulicy”.
SZAMOTUŁY: „Nie ujdzie ci to płazem”.
TUREK: „Safari 5000”.
WAŁCZ: „Zagłada Japonii”.
ZŁOTÓW: „Przeznaczenie ma na imię Kamila”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Nowości muz. instrumentalnej; 9.05 Po jednej piósenke; 9.20 Bałkańskie rytmy ludowe; 9.45 „Pamiętniki” J. C. Paska — odc. ostatni; 10.10 Lato z radiem; 10.25 Zielona Góra na muzycznej antenie; 10.35 Śpiewają „Ali-Babki”; 10.45 Rym, rynek, reklama; 10.55 Wieść tańczy i śpiewa; 11.05 Tańce z różnych epok; 11.25 Wakacje z muzyką; 11.50 Z polskiej fonoteki; 12.15 Rep. z XI Międzynar. Festiwalu Piosenki Chóralnej w Międzyzdrojach; 12.30 Propozycje do Listy Przebojów; 12.45 Aktualn. kultur.; 13.05 Podwójny album grupy „Poco”; 13.25 Huta Katowice ma głos; 13.45 Radio kurier; 14.05 Parada polskiej piosenki; 14.25 Muzyka i Aktualności; 14.45 Przeboje non stop; 15.05 Orkiestra i TV — dyr. S. Rachof; 15.25 Naukowcy — rolnikom; 15.45 Konkert życzeń; 16.05 Aktorzy i piosenka; 16.25 Z archiwum jazzu; 16.45 Na fortepianie gra Horst Janowski; 17.05 Proponujemy i zapraszamy; 17.25 Mini recital Witolda Antkowiaka; 17.45 Korespondencja z zagranicy; 18.05 Muzyka na estradach świata.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od miniatury do uwertury; 8.35 My 76; 8.45 Muz. spod strzechy; 9.05 Wakacje melomana; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. „Moja Francja” — gaw.; 10.20 Wirtuoz gitary; 10.40 Sprawy rodzinne — poradnictwo a współczesna rodzina; 11. S. Prokofiew: III koncert fortepianowy; 11.35 Postępn. dom, nowoczesność; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — Kaszub; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Młyn nad potokiem” — fragment powieści; 12.45 Wakacje melomana; 13.05 Koncert Chóru a capella PR i TV w Krakowie; 14.10 Wieści, lepiej nowo; 14.25 Muz. pejzaże we franc. barwach; 15. Radioferie; 16. Włoskie tańce ludowe; 16.10 ABC życia; 16.30 Mel. z operetki; 16.40 Magazyn informacji; 16.50 Radioexpress; 17. Śpiewają chóry amatorskie; 17.20 Rep. literacki nt. „Dziwna wieś Waliś”; 17.40 Recital z nagrań pianisty Claudia Arrau’a; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19. Festiwal Moniuszkowski w Kudowie Zdroju — rep.; 19.30 O tym warto posłuchać; 19.45 Arcydzieła kameralistyk; 20.30 Z oper Giacomo Pucciniego; 21.55 Teatr PR: „Uciechy złodziei”; 22.25 J. F. Haendel: „Concerto grosso G-dur”; 22.35 „Dziela Kazimierza Serockiego”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Nowa płyta Flory Pusim.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto lubi; 9. „Najdłuższe pożegnanie” — odc. pow.; 9.10 Nie trzeba słów w piosence; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11. Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Słynne tematy C. Parkera; 12.25 Za kierowca; 13. Powtórka z rozrywki; 13.50 „Zegnął Grosvenor Inquire” — odc. pow. F. Afforda; 14. Lato w Filharmonii; 15.10 W kregu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 „Kon-Tiki” i inne przeboje zesp. The Shadows; 16. Rozszyfrowujemy piosenkę; 16.20 Z kompozycji teki Hernie Honcocka; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Pisarz miesiąca — K. Hłakowiczówna; 18. Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Elżbieta Wojnowska śpiewa piosenki Henryka Albersa; 19. Pow. w wyd. dźwięk. „Lekcja poleneczki”; 19.35 Opera tygodnia — Gustave Charpentier: „Luiza”; 19.50 „Najdłuższe pożegnanie” — odc. pow.; 20. Brazyljskie walce; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 20.25 Bielszy odcień bluesa; 20.50 60 minut na godzinie; 21.50 Nowi na ludowo; 22.08 Śpiewa Barbara; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23. Swoje ulubione wiersze recytuje J. Pare; 23.05 Czas relak-

Na przykład w Pniewach i Nowym Tomyslu

Samorządy mieszkańców integrują osiedlową społeczność

W realizacji ogólnopolskiego konkursu „Mistrz gospodarności” — w którym to miasta województwa poznańskiego niejednokrotnie zdobywały nagrody i wyróżnienia, i dzięki którym stawały się coraz ładniejsze i przyjemniejsze rolę niebagatelną odgrywa samorządny mieszkańcy. Nic dziwnego, one właśnie najlepiej znają potrzeby i bolączki swego otoczenia, najlepiej też wiedzą jakimi siłami i w jakiej kolejności należy załatwiać sprawy ważne.

Spółród wielu samorządów zasługujących za swoją pracę na uznanie, szczególnie wyróżnia się w województwie poznańskim dwa. One też otrzymały nagrody centralne w wysokości 50 000 złotych. Są to Komitet Osiedlowy w Pniewach oraz Komitet Osiedlowy nr 1 w Nowym Tomyslu.

Komitet Osiedlowy w Pniewach działalność swoją rozwija wśród prawie 5000 osób zamieszkujących 577 budynków na 37 ulicach. Gdy więc postanowiono, że każdy zrobi coś dla poprawy życia w swoim domu, czy na swojej ulicy, skutkiem okazał się znakomity. Przeliczając rezultaty na złotych, można powiedzieć, że każdy z mieszkańców Pniew objętych działalnością Komitetu Osiedlowego przeznaczył na uporządkowanie i upiększenie swojego otoczenia 450 złotych. Kryją się za tym nowe chodniki, elewacje domów, odmalowane parkany, a także tysiące posadzonych drzewek, boisko sportowe, park przy ulicy Międzychodkiej, gdzie dotychczas rozciągały się nieużytki, basen...

Komitet osiedlowy zajmuje się jednak nie tylko czynami społecznymi, które dają tak konkretny rezultat. Wiele uwagi poświęca też sprawie opieki nad dziećmi i młodzieżą, zapewnianiu jej właściwej i sensownej rozrywki. Organy samorządu współdziałają między innymi ze szkołą i rodzicami, gdy trzeba rozwiązywać

ważne wychowawcze problemy. Udzielają pomocy młodzieży trudnej i zaniedbanej, poprzez kierowanie do Ochotniczych Hufców Pracy i przez resocjalizację społeczno-zawodową w miejscowych zakładach pracy.

Aktyw osiedlowy organizuje też wycieczki po mieście i okolicy, a ponadto wiele uwagi poświęca dzieciom młodszemu, takim dla których konieczne są jordanowskie ogródki, place zabaw, dietetyki, prawa, higieny. Emeryci i renciści otoczeni na co dzień troską opiekunów społecznych i siostr PCK spotykali się z władzami miasta. Tak więc dobre działanie samorządów mieszkańców z Pniew i Nowego Tomysla jest najlepszym przykładem tego, jak wspólna praca, zadania i zamierzenia integrują społeczność i wyzwalają cenne inicjatywy. (len)

Działacze komitetu osiedlowego, mieszkając od lat na swojej ulicy wiedzą też najlepiej kto z ludzi starszych i jakie potrzeby opieki oraz pomocy. Rozwijają się więc różne jej formy. Przed zimą na przykład zaopatruje się ludzi starszych w węgiel, ziemniaki, drewno. Pomaga się im w robieniu zakupów (w tym uczestniczy młodzież), lekarstw. Poza tym Komitet Osiedlowy w Pniewach podejmuje wiele starań by ludzie określani mianem „osób w wieku poprodukcyjnym”, ani na moment nie czuli się wyrzuceni na margines głównego nurtu życia. Organizuje się więc różne spotkania towarzyskie, imprezy artystyczne, nadejście się uroczystą operą świętom rodzinnym, na przykład jubileuszom małżeńskim. Do sprawy krzewienia obyczajowości świeckiej przykłada się zresztą dużą wagę co przejawia się między innymi w takich imprezach jak uroczyste nadawanie imion, dekorowanie medalami z okazji Dnia Matki itp.

Życie w społeczności dostarcza też wielu przyczyn sąsiedzkich niezgod, niepotrzebnych szarpania nerwów. Sprawy te rozwiązuje społeczna komisja pojednawcza. Ona też czyni starania by nie dopuszczać do konfliktowych sytuacji.

Komitet Osiedlowy w Pniewach, współgospodarując miastem uczestniczy w kontrolach remontów kapitalnych; dokonywał na przykład częstych kontroli odpowiedzialnego za czystość w Pniewach Zakładu Oczyszczania Miasta, opiniował wnioski mieszkańców o przydział mieszkań.

W sumie członkowie komitetów samorządu mieszkańców w Pniewach przepracowali ponad 800 godzin przy załatwianiu różnych spraw mieszkańców.

Również Komitet Osiedlowy nr 1 w Nowym Tomyslu przyczynia się w znacznym stopniu do tego by mieszkańcom żyło się lepiej w ładniejszym i lepiej zagospodarowanym otoczeniu. W czynach społecznych założono między innymi oświetlenie osiedla domków jednorodzinnych przy ul. Curie-Skłodowskiej i Topolowej. Rozszerzono sieć wodociągową. Przybyło 26 zieleni przed budynkami ADM.

Pomyślano również o maluchach. Dla nich odnowiono cztery ogródki jordanowskie i założono jeden nowy.

O odbyło się też wiele spotkań środowiskowych poświęconych omawianiu najistotniejszych problemów społecznego gospodarstwa i wynikających stąd zadań dla każdego mieszkańca. Były odczyty dla kobiet, spotkania ze specjalistami z zakresu pedagogiki,

dietyki, prawa, higieny. Emeryci i renciści otoczeni na co dzień troską opiekunów społecznych i siostr PCK spotykali się z władzami miasta. Tak więc dobre działanie samorządów mieszkańców z Pniew i Nowego Tomysla jest najlepszym przykładem tego, jak wspólna praca, zadania i zamierzenia integrują społeczność i wyzwalają cenne inicjatywy. (len)



W Zagorowie, w województwie konińskim, trwają prace wykończeniowe przy budowie gminnej przychodni zdrowia. Oddana zostanie do użytku jeszcze w lipcu i pomieszczenia 3 gabinetu medycznego, stomatologicznego, apieki oraz 4 mieszkania dla personelu medycznego. (woj.)

Fot. — W. Plutowski

Gorący okres przetwórnictwa w Lwówku

Lato jest zawsze trudnym egzaminem dla przetwórnictwa owocowo-warzywnego w Lwówku — jednej z największych w woj. poznańskim. Pracuje ona obecnie na pełnych obrotach. Minał wprawdzie „szczyt” przerobu truskawek, ale nadal opuszczają ją codziennie znaczne partie kompotów, wyrabia się też pulpa owocowa, z której powstanie dżem oraz mrożce.

Duży urodzaj truskawek w rejonie Lwówka i kilku okolicznych gmin, stanowiących zaplecze surowcowe dla przetwórnictwa sprawił, że plan przerobu w wysokości 140 ton został — jak poinformował kierownik, Jan Ladorudzi — wykonany już w minioną sobotę. Zasiłga to także wydajnie pracująca załoga (niemal w całości kobiecej, której teraz pomaga 30-osobowy żeński Ochotniczy Hufiec Pracy z Wydziału Prawa i Administracji UAM w Poznaniu).

Za kilka dni rozpocznie się produkcję różnych przetworów z czereśni, które również dobrane obrodziły, a potem w kolejności — z porzeczek, wiśni, ogórków, pomidorów i śliwek. Część smacznych kompotów trafia też na eksport — głównie do Czechosłowacji i NRD. Od października zaś wyrabiać się będzie wiele rodzajów dżemów, marmolad i soków.

W najbliższej przyszłości przewidziana jest rozbudowa i modernizacja przetwórnictwa. Podjętym jest również rozwijanie się systematycznie w tym rejonie zaplecze surowcowe oraz trudnymi warunkami pracy w obecnym zakładzie. Powstać mają nowe o-

Zarządzenie wojewody poznańskiego

W trosce o zabezpieczenie lasów przed pożarami

Lasy — to nie tylko oaza ciszy i miejsce wypoczynku, możliwość bezpośredniego kontaktu z przyrodą; to także jedno z liczących się w gospodarce krajowej bogactw naturalnych. Trwająca od kilku tygodni susza spowodowała znaczne nasilenie się zagrożenia pożarowego lasów. Przelotne — głównie pochodzenia burzowego — deszcze nie zlikwidowały niebezpieczeństwa. W związku z powyższym wojewoda poznań-

ski wydał zarządzenie porządkowe, które wchodzi w życie z dniem dzisiejszym i obowiązuje aż do odwołania.

W trosce o ochronę obszarów leśnych województwa poznańskiego zakazuje się wstępu do lasów wszystkim osobom postronnym, włącznie z pracownikami służb specjalnych. Tylko w ten sposób wyeliminować można przypadkowe zaprószenie ognia. Członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego i Polskiego Związku Łowieckiego mogą przebywać w lasach po uprzednim zgłoszeniu swego pobytu we właściwym leśnictwie.

Zakłady pracy, organizacje społeczne oraz wszyscy mieszkańcy zobowiązani są do zwiększonego udziału w ochronie przeciwpożarowej lasów, w szczególności do udostępniania administracji leśnej oraz komendom straży pożarnych — odpowiednich, pomocnych środków, znajdujących się w ich dyspozycji. Również Polskie Koleje Państwowe zobowiązane są do wzmożenia ostrożności w czasie przejazdu pociągów przez obszary leśne.

Postanowienia powyższe wydrukowane zostały wyłącznie troską o to by zabezpieczyć się przed stratami, które corocznie powoduje w kompleksach leśnych ogień. Tym, którzy zignorują zakaz wstępu do lasów w okresie obowiązywania zarządzenia, grozi kara grzywny do 1500 zł.

Niezależnie od powyższego raz jeszcze ponawiamy apel o zachowanie maksymalnej ostrożności — wszędzie: w domu, w zagrodzie i na polu, w zakładzie pracy i miejscach wypoczynku. Dbałość o to by wspólnie wypracowane złośliwości nie obracały się w dym, jest naszą obywatelską powinnością. (res)

tu się sprzedaje

Wybór pojazdów oferowanych podczas niedzielnej GIELDY SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema w Poznaniu był urozmaicony, ceny natomiast w większości kształtowały się w górnych granicach.

Za „Fiat 126p” żądano: 105 000 (1975), 106 000 (1975), 111 000 (1975), 117 000 (1976) oraz 121 000 zł (1976, próbne numery). „Fiat 125p” z silnikiem 1300 ccm wyceniano na 124 000 zł (1972), a z silnikiem 1500 — na 157 000 zł (1973). Model MR — 1300 — proponowano za 220 000 (1975), a 1500 — za 225 000 (1976) i 230 000 zł (1975). „Fiat 127p” wyceniony został na 178 000 zł (1974).

„Syrenę 103” oferowano za 38 000 (1966), „104” — za 62 000 (1969), a „105” — za 75 000 zł (1973).

Wysokich cen żądano za „Tadant”: 90 000 (1973) i 95 000 zł (1972); widzieliśmy jednak jeden z samochodów tej marki za 32 000 zł (1963). Nowe „Wartburgi” wyceniano na 136 000 (1967) oraz 165 000 zł (1972).

Porównaliśmy ceny „Wolgi”: stare oferowano za 95 000 (1965) oraz... 130 000 zł (1962), nową — za 218 000 zł (1963).

Niemal żądano tym razem za „Volkswagena” (garbusa); pośród kilku samochodów tej marki odnotujemy dwa przykłady: pojazd z 1968 roku — 97 000, a nie opodał, ten sam rocznik, oferowano za 110 000 zł.

Najdroższym chyba samochodem niedzielnej giełdy, wzbudzającym wszakże niewielkie zainteresowanie, była „Zastava 1100P” z 1975 roku, którą właściciel wycenił na 245 000 zł.

☆

Po przelotnych opadach w minionym tygodniu, zaobserwowaliśmy w ubiegłą sobotę na TARGOWISKU JEZYKIM widoczną poprawę zaopatrzenia, tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

Pośród owoców najwięcej było czereśni, których ceny kształtowały się w sposób bardzo zróżnicowany: od 10 do 24 i 28 złotych za kilogram. Agrest kosztował od 10 do 12 zł/kg. Mało natomiast było truskawek i w nie najlepszym wyborze — średnio po 22 zł/kg.

Różnorodne były także ceny pomidorów: od 40 do 50 zł za kg, w gorszym gatunku — 20 zł za kg. Powodzeniem cieszyły się kwaszone ogórki — 60 zł za kg; zielone ogórki kosztowały natomiast 16 i 22 zł za kg.

Główkę białej kapusty kupić było można za 6,8 i 10 zł, kalafiora — za 1 i 3 zł, natomiast kalarepy — za 3 zł. Główna czosnku kosztowała 1, 3, 5, 6 i 10 zł.

Z zielonych dodatków: koper — 4 zł, szczypiorek od 2,50 do 3 zł. Cena ładnego pęczka młodej cebuli wynosiła na ogół 4 zł (mały) oraz 5 zł (duży).

Pęczek marchewki kosztował od 6 do 7 zł, a kilogram młodych ziemniaków — od 10 do 12 zł.

Wśród kwiatów nieodmiennie królowały goździki — 3 zł sztuka; małe różę kosztowały 7, a duże 10 zł.

INFORMACJA EXTRA: Ciekawi jesteśmy co sądzi np. „Sanepid” o zaśmieconym belkami, papierami i gnijącymi odpadkami — zamkniętym wejściu do ubikacji męskiej? (res)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogda, Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25. PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.

UWAGA —

absolwenci liceów ogólnokształcących!

Wojewódzki Zakład
Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu
PRZYJMIE WAS

NA 2-LETNIĄ NAUKĘ PRAKTYCZNĄ ZAWODU

Przyjęci absolwenci skierowani zostaną na naukę teoretyczną do Policealnego Studium Zawodowego - Wiczczorowego w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego nr 352/360. Po ukończeniu praktyki i nauki teoretycznej, absolwent Studium otrzymuje tytuł technika mechanika.

Zgłoszenia przyjmuje —

WZDZ — Poznań, ul. Kościuszki 57 (kod 61-891),
telefon 594-86 — Kadry.

3218-K1

Poznańskie Zakłady

Przemysłu Spirytusowego „Polmos”

ul. Komandoria 5 — w Poznaniu

OSTAPIA BEZPŁATNIE
jednostkom gospodarki uspołecznionej
oraz indywidualnym odbiorcom

SZLAKĘ.

Załadunek szlaki oraz transport
winien zorganizować odbiorca.

Odbiór codziennie w godz. od 7 do 15.

3210-K1

Kupno • Sprzedaż

Figurkę z bursztynu, ser-
wantkę stylową — kupię.
Oferty: Bydgoszcz, In-
owrocławska 7, Irena Drew-
niczak. 1598-K2

Laicę starą, normalną lub
beźnową nawet uszkodzo-
ną kupię. Oferty „13459”,
„Prasa”, Łódź, Piotrkow-
ska 96. 1615-K2

Kupię bony PeKaO. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 894g.

Sekretarzyk — sekretre,
nawet bardzo uszkodzona
— kupię. Oferty: Byd-
goszcz, Foto-Labor, ul.
Pomorska 7. 1427-K2

Stare monety polskie, nie
mieckie, chętnie częś-
ciowo, szablę, kufel do
piwa, żyrandol świecowy,
wielki kieszonkowy zegar-
ek, obraz i różne staro-
ści, również od pozamiej-
scowych — kupię. Umiń-
skiego 7a m. 30 (Włda),
od godz. 17. 4933g

Okazyjnie sprzedam kłos-
z kwiatami w Zielonej
Górze. Oferty: Zielona
Góra, Biuro Ogłoszeń, Nie-
podległości 25 dla 2887-C.
1621-K2

Silnik Warszawy dolnoza-
worowy do remontu, 2 pie-
ce c. o. 2,7 i 12 m³ uży-
wane. Korzystnie sprze-
dam. Scinawska 68, tele-
fon 67-60-05. 3114g

Sprzedam motor marki
MZ 250/2 Trophy. Ul. Per-
łowska 16 (Ławica), po
godz. 16. 3278g

Sprzedam kombajn „Vis-
tula” zbiornikowicę z pra-
są. Podgórski, 77-416 Tar-
nowska, ul. Niepodległoś-
ci 52. 835p

Sprzedam tanió młocar-
nie marki „Jejna”. Ed-
ward Bugno, Slepuchow-
wo, poczta Pamiętkowo.
817p

Sprzedam złoty zegarek
męski marki Schaffhaus-
sen. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3382g.

Wynajmę pokój z używa-
niem kuchni i łazienki —
małżeństwu z dzieckiem,
na okres 2 lat, od 1. 10.
1976 r., płatne z góry. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1820g.

W centrum Szczecina M-2
— zamienię na mieszka-
nie w Poznaniu lub oko-
lice podmiejskie. Informa-
cje: Poznań, tel. 474-85, w
godz. 7-9. 1823g

Zamienię M-4 spółdzielcze
Wągrowiec, 2-pokojowe,
balcon — na podobne w
Poznaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1829g

Kupię M-2 lub M-3 wła-
snościowe w Poznaniu. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1871g.

Młode pracujące małżeń-
stwo z półroczną cór-
ką, członkowie SM — po-
szukuje mieszkania lub po-
koju, płatne miesiecznie.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1884g.

Kwaterunkowe 2 pokoje,
kuchnia, łazienka, c. o.,
ciepła woda, 1 ptr., 38 m²
(Os. Świerczewskiego) —
zamienię na równorzędne
o większym metrażu do 60
m², 1 lub 11 ptr. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1906g.

Zamienię M-5 w wieżow-
cu (ładne) — na 4 pokoje
w blokach lub willi. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1914g.

Kupię pokój z kuchnią,
własnościowe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2006g.

Własnościowe M-4 spół-
dzielcze (dwupokojowe) —
przy ul. Dębowej w Po-
znaniu — sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 2038g.

Zamienię mieszkanie M-3
komfort, telefon, we
Wrocławiu, spółdzielcze —
na podobne w Poznaniu,
stare budownictwo niewy-
kluczono. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2043g

Wynajmę pokój 2 ucio-
niom (studentom), niepa-
lącym. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2046g

Pokój, kuchnia, łazienka
(43 m²) samodzielne, 1 ptr.
śródmieście (korytarz —
wspólny, starsze małżeń-
stwo bezdzietne) — zamie-
nię na mieszkanie dwupo-
kojowe, do 11 ptr., na ko-
rzystnych warunkach. Te-
lefon 537-83 lub oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1264g.

Poszukuję poddasza, stry-
chu, mansardy, 30-40 m².
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1355g.

Starsze małżeństwo poszu-
kuje pokoju na wczasy z
całodziennym utrzyma-
niem, dobre warunki sa-
nitarne. Termin od 5-25
sierpnia. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 3360g.

Bydgoszcz! Dom jedno-
rodzinny 2 pokoje, 1 ku-
chnia, łazienka, c. o., wo-
da, 1.250 m², zabudowa-
ni i działka budowlana
1.250 m². W rozliczeniu
mieszkanie własnościowe
M-4 w Poznaniu. Adres:
Ryszard Bauma, Dąbro-
wa 62-069, ul. Szkolna 29a.
1346g

Nieruchomości

Sprzedam działkę pod bu-
dowę domu 1.165 m² w Lu-
boniu 1 koło Poznania.
Józefa Grzeskowiak, Gro-
dzisk Wlkp., Kąkolewska
1. 841p

Sprzedam domek jedno-
rodzinny 2 pokoje, 1 ku-
chnia, łazienka, c. o., wo-
da, 1.250 m², zabudowa-
ni i działka budowlana
1.250 m². W rozliczeniu
mieszkanie własnościowe
M-4 w Poznaniu. Adres:
Ryszard Bauma, Dąbro-
wa 62-069, ul. Szkolna 29a.
1346g

Kupię domek jedno-
rodzinny, chętnie z ogród-
kiem, w Szamotulach, Po-
znaniu lub Krotoszyń. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1845g.

Zguby • Różne

Zaginął brązowy pekiń-
czyk. Znalazcę wynagro-
dzię. Krasieńskiego 7. 3396g

Bezpłytowe cyklinowanie,
lakierowanie parkietów,
podłóg. Tel. 67-34-40, po
godz. 17 — Łagodzki. 3041g

Cyklinowanie bezpłytowe
parkietów, podłóg lakie-
rowanie. Tel. 647-95, Kan-
tak. 49236g

Matrymonialne

Panią Urszulę umówioną
dnia 4. 7. o godz. 15 w
Parku Kaspzaka proszę
o skontaktowanie się. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3179g.

Samotni! Dyskretne i kul-
turalne nawiązanie znajo-
mości. Zapewnia Biuro Ma-
trymonialne „Jutrzenka”,
61-963 Gdynia 1, ul. Miga-
ły 35, skrytka pocztowa
105. Informacje 10 zł w
znaczkach pocztowych. 493-K2

Wojewódzki Zakład

Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu,
ulica Kościuszki nr 57

ZAMIENI MIKROBUS „NYSA”

— nowy

NA „NYSĘ” TOWOS — nową.

Tel. 507-66, w godz. od 7.35—15, w soboty
od 7.35—13.30.

3050-K1

ATRAKCYJNA SPRZEDAŻ PREMIOWANA!

informuje PT Klientów, że w dniach od 1 lipca do
31 sierpnia br. wszystkie placówki PEWEXU

UDZIELAJĄ PRZY SPRZEDAŻY

10 PROC. PREMII OD CENY SPRZEDAŻY

Sprzedają premiiwaną objęty jest szeroki
asortyment towarów takich jak:

- artykuły dziewiarskie i konfekcyjne,
- galanteria i bielizna damska,
- tkaniny i dywany,
- kosmetyki,
- sprzęt gospodarstwa domowego, sprzęt
radiowy i telewizyjny,
- akcesoria samochodowe,
- płytki ściennie, armatura łazienkowa.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK
i ŻYCZYMY KORZYSTNYCH ZAKUPÓW!

3312-K1

Dla brata, prawnika, lat
25, poznam Cyganke, wy-
kształcenie średnie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 833g.

Panna, 27-letnia, magis-
ter, niebrzydka, posłada-
jąca mieszkanie w Pozna-
niu pozna kawalera po
studiach, pragnącego za-
łożyć rodzinę. Cel matry-
monialny. Szczegółowe
oferty ze zdjęciem (zwrot
dyskrecja zapewniona) —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1164g.

Wdowiec z synkiem 12-
letnim, wykształcenie śred-
nie, posiadający małą nie-
ruchomość, pozna pannę
lub wdowę bezdzietną od
45 do 48 lat, wyznania
rzymsko-katolickiego bez
należności, najchętniej z
provincji. Cel matrymo-
nialny. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1063g.

Panna 24-letnia z wy-
kształceniem średnim, po-
zna odpowiedniego pana,
do lat 30. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1178g.

Wdowiec, wysoki, szczu-
pły, materialnie niezależ-
ny, mieszkaniem, pozna
zgrabną, kulturalną panią
do lat 50. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1233g.

Komunikaty

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynie-
ryjnych w Poznaniu — zawiadamia, że w zwi-
zku z robotami wodociagowymi — nastąpi
w dniu 15 lipca br. (czwartek) w godz. od 6—14
znaczące obniżenie ciśnienia wody z możliwością
całkowitego jej braku w rejonie ul. ul. Obor-
nickiej, Koronnej, Szydłowskiej, Sokola, Trój-
pola, Strzeszyńskiej i przyległych.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców
i zakłady przemysłowe uprasza się o poczynie-
nie odpowiednich zapasów wody i zabezpiecze-
nie urządzeń. 3334-K1

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w
Poznaniu, z dnia 19. 12. 1975 r. w sprawie VI
Kp. 894/75 — zostali skazani:

1. Adam Tomczak, zam. w Przeźmierowie, ul.
Piaskowa 27 — na karę łączną 2 lat pozbawie-
nia wolności — za czynny:

a) z art. 159 kk w zw. z art. 59 § 1 kk —
pobicie przy użyciu niebezpiecznego na-
rzedzia o charakterze chuligańskim,
b) z art. 212 § 1 kk w zw. 59 § 1 kk — zniszc-
zenie mienia, czyn o charakterze chuli-
gańskim.

2. Adam Bartkowiak, zam. w Poznaniu, ulica
Międzyzdrojska 46/1 — na karę 1 roku pozbawie-
nia wolności za czyn z art. 158 § 1 kk
w zw. z 59 § 1 kk — za udział w pobiciu
o charakterze chuligańskim.

3. Zdzisław Matuszewski, zam. w Poznaniu,
ul. Słupska 69/3 — na karę 1 roku pozbawie-
nia wolności — za czyn z art. 158 § 1 kk
w zw. z 59 § 1 kk — za udział w pobiciu
o charakterze chuligańskim.

Ponadto zasądzono od wszystkich oskarżo-
nych na zasadzie art. 59 § 3 kk nawiązki na
rzecz pokrzywdzonego, zarządzono podanie wy-
roku do publicznej wiadomości, obciążono ko-
szta postępowania w sprawie. 3164-K1

Dnia 5 lipca 1976 r. po długich cierpieniach,
zakończył w Poznaniu swe pracowite i uczciwe
życie, przeżywszy lat 80 nasz drogi ojciec, brat,
teść oraz dziadek,

KAZIMIERZ RAKUŁA

Pogrzeb odbył się w dniu 8 bm. o godz. 12.30
w Ostrowie Wlkp., na cmentarzu przy ul. Bema.

Pograżona w smutku
RODZINA

Ostrów Wlkp., ul. Kościuszki 23a. 3400g

† Dnia 10 lipca 1976 r. zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., nasza droga żona, matka, siostra i ciocia,
przeżywszy lat 53

JADWIGA SZKARADKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 12 bm. o godz. 14.50 na
cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona
RODZINA

Ul. Żydowska 28/8. 1745-U3

† Dnia 9 lipca 1976 roku zmarła niespodziewa-
nie nasza droga szwagierka i ciocia, sp.

ZOFIA BIAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Matejki 46 m. 5. 1728-U3

Dnia 3 lipca 1976 roku zmarła, przeżywszy
70 lat

MAGDALENA KONATKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.50
na cmentarzu na Junikowie.

Synowie z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1729-U3

† Dnia 10 lipca 1976 r. zmarła moja najdroższa
żona, nasza najukochańsza matka, teściowa
i babunia, sp.

MARIA LUTKOWSKA

z domu Łulka

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lipca br. o godzi-
nie 12 na cmentarzu przy ul. Łutkiej,
o czym w wielkim smutku pograżeni z żalem
zawiadamiamy

mąż, dzieci i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Roosevelta 1 m. 4. 3487g

† Dnia 9 lipca 1976 r. zmarł przeżywszy lat 90
nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN FECHNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lipca br. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Słoneczna 12 m. 3. 3487g

† Dnia 8 lipca 1976 r. zmarł po długiej choro-
bie ukochany mąż, ojciec, dziadek, brat
i szwagier

KAZIMIERZ KOZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Świetlana 32. 3449g

† Dnia 9 lipca 1976 r. zmarł mój najdroższy
mąż, troskliwy ojciec, sp.

STANISŁAW JAKUBCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
żona z synem

Sclegiennego 51 b. 3467g

† Dnia 9 lipca 1976 r. zmarł nagle, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany ojciec,
teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 73, sp.

WŁADYSŁAW LASSA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
syn i rodzina

Ul. Marchlewskiego 56 m. 20. 3484g

Dnia 7 lipca 1976 r. zmarła nasza długoletnia
ofiarna pracownica

HELENA WÓJCIAK

Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy współ-
czucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
Rada Zakładowa oraz pracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa
Przemysłowego nr 2 w Poznaniu. 1703-K3

Dnia 8 lipca 1976 r. zmarła nasza najukochań-
sza matka, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 78, sp.

ROZALIA JENDROSZKOWIAK

z domu Foltyn

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
córka z rodziną

1721-U3

† Dnia 9 lipca 1976 r. zasnął w Bogu przeżyw-
szy 94 lata nasz ukochany i niezapomniany
ojciec, brat, szwagier, teść, dziadek i pradia-
dek, sp.

KAZIMIERZ ANTOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godz. 10.30 na
cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Rynek Łazarski 4 m. 6. 3485g

† Dnia 30 czerwca 1976 r. zmarł nasz drogi
brat i wujek, przeżywszy lat 70, sp.

KAZIMIERZ BAKOWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbył się na cmentarzu w Krzywiniu.

W smutku pograżona
RODZINA

3355g

† W dniu 9 lipca 1976 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., sp.

MARTA CHMIELECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
siostra z rodziną

1730-U3

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14
na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1741-U3

WACŁAW PITAK

3355g

Dnia 7 lipca 1976 r. zmarł były długoletni pra-
cownik Zakładów Remontowo-Budowlanych
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

JULIUSZ ZIELEŚKIEWICZ

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ



Jaroszewicz i Żyszkowski zwycięzcami Rajdu Polskiego

36 samochodowy Rajd Polski wygrała załoga Andrzej Jaroszewicz i Ryszard Żyszkowski na samochodzie Lancia Stratos. Na drugim miejscu uplasowali się Hiszpanie Antonio Zanini i Petisco Garay na Seacie 1800, a na trzecim — Krzysztof Komornicki i Janusz Wojtyna na polskim Fiacie 125p/1600. (PAP)

Regaty na Malcie

Pod dyktando wioślarzy NRD

230 zawodniczek i zawodników, w tym 53 z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD i Węgry wzięło udział w międzynarodowych regatach wioślarskich, które w sobotę i w niedzielę odbyły się na jeziorze Malta w Poznaniu.

Uczestnikami regat w większości byli młodzi i obiecujący zawodnicy, którzy obecnie odgrywają drugą lub trzeciorzędną rolę we wioślarstwie swoich krajów. Impreza stanowiła więc konfrontację zapleczy reprezentacji pięciu państw, a ponadto — dla niektórych naszych osad — próbę przed mistrzostwami Polski (odbędzie się za miesiąc w Poznaniu). Z konfrontacji — umiejętności wioślarzy przyszłości — zwycięsko wyszła ekipa NRD. Wystarczy powiedzieć, że w I dniu regat zawodnicy NRD startując w 11 wyścigach finałowych aż 9 rozstrzygnęli na swoją korzyść i to w większości w sposób bezapelacyjny. Jedną z ich dwóch porażek była dziełem czwórki bez sternika Zawiszy Bydgoszcz. Wygrała ona w ładnym stylu przed NRD i Węgrami. Było to najcenniejsze zwycięstwo wśród trzech (dwa pozostałe wywalczyły osady kadry naszych juniorek pokonując CSRS i Bułgarię) odniesionych przez Polaków I dnia regat w wyścigach o obsadzie międzynarodowej.

W niedzielnych regatach, które w pewnym stopniu miały charak-

Czwórmecz lekkoatletyczny

Polacy zwyciężyli tylko CSRS

W Berlinie zakończył się międzynarodowy czwórmecz lekkoatletyczny NRD — ZSRR — CSRS i Polski (reprezentacje młodzieżowe do 23 lat).

Czwórmecz przyniósł zwycięstwo reprezentantom ZSRR, zarówno w konkurencjach kobiet jak i mężczyzn. Końcowe wyniki: Kobiety: NRD — ZSRR 72:74, NRD — Polska 88:58, NRD — CSRS 97:49, ZSRR — Polska 96:54, ZSRR — CSRS 102:44, Polska — CSRS 99:47.

Mężczyźni: NRD — ZSRR 98:123, NRD — Polska 116:105, NRD — CSRS 114:71, ZSRR — Polska 126:97, ZSRR — CSRS 150:70, Polska — CSRS 140:80.

Tak więc Polacy ponieśli porażki z zespołami NRD i ZSRR a wygrali podwójnie jedynie z lekkoatletami CSRS.

W drugim dniu zwycięstwa dla polskich barw odnieśli: 100 m ppł Grażyna Nowakowska — 13,34 oraz w skoku w dal mężczyźni Stanisław Jaskółka — 7,82. Ponadto, mimo porażki, dobrze spisali się tyczkarze, uzyskując rezultaty zbliżone do rekordów życiowych. Szkolnicki zajął 3 miejsce — 5,25 a Klimczyk czwarte — 5,20. (PAP)

F. Andrzejewski triumfuje w Elblągu

Florian Andrzejewski (LKS Wielkopolska) został zwycięzcą XI ogólnopolskiego, 3-etapowego wyścigu kolarskiego rozegranego w Elblągu z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Ten sam zawodnik wygrał też etap jazdy na czas. Na drugim miejscu uplasował się Majkowski (Wiśniowice Łódź), a na trzecim Ebel (Flota). Drużynowo zwyciężyła Flota Gdyńską przed Rometem Bydgoszcz i Stomilem Poznań. Startowało 132 zawodników, a ukończyło — 83. (PAP)

Złote medale dla wielkopolskich lekkoatletów i tenisistów stołowych

Dokończenie ze str. 1



duży sukces zanotował zawodnik Piły Leszek Tabaka, zdobywając srebrny medal.

Nie gorzej wypadły lekkoatletyki. W wieloboju skocznościowym Ewa Sliwa z Kalisza zdobyła złoty medal dla swego województwa, a Ewa Kuśnierska z Piły brązowy w wieloboju rzutowym.

Nadal świetnie spisują się repre-

zentanci Poznania w tenisie stołowym. W grze podwójnej chłopcy złoty medal wywalczyli para Gozdowski — Jakubczak. W tej samej konkurencji zawodnicy Konińskiego i A. Wendtowie uplasowali się na 10 pozycji. W grze podwójnej dziewcząt poznańskie zawodniczki Baranowska i Filipowska zajęły 9 miejsce.

Nie udało się zdobyć złotego medalu poznańskim wioślarzom. W finale startowało siedem poznańskich osad, które wywalczyły 3 srebrne medale. Zdobyli je: w jedynkach chłopcy Olszowski (Skibiński z Poznania zajął 5 miejsce), w dwójkach podwójnych chłopcy Szlegel — Mrzygłód (osada Piły Pacholski — Pachalewicz zajęła 12 miejsce) oraz w dwójkach podwójnych dziewcząt Dzierżkowska — Weber.

W pozostałych finałach wioślarskich Wielkopoleanie zajęli następujące pozycje: jedynki dziewcząt — Szymanderska (Poznań) — 4, Mańczak (Poznań) — 9, Janczewska (Kalisz) — 12, czwórki podwójne dziewcząt — Poznań — 6, Piła — 8, czwórki podwójne chłopcy — Poznań — 4. W ogólnej punktacji wioślarstwa reprezentacja Poznania zajęła wspólnie z Toruniem 2 miejsce (108 pkt.), za Wrocławiem (110 pkt.).

W drugim dniu zawodów pływackich poznańscy zawodnicy zdobyli 2 brązowe medale: na 100 m klasycznym dziewcząt — Skrzypczak 1 na 100 m motylokowym chłopcy — Olszewski. W sztafetach 4x100 m zmiennym chłopcy z Poznania zajęli 4 miejsce, a dziewczęta 8. Na 100 m motylokowym dziewcząt Marcinkowska (Poznań) była 6.

Pozostałe konkurencje nie przyniosły już medali. Oto rezultaty jakie osiągnęli w poszczególnych dyscyplinach Wielkopoleanie. Akrobatyka — trampolina dziewcząt: Frackowiak — 5, Kornobis — 9 (obie Poznań). Trampolina chłopcy: Okoniewski — 5, Orlik — 7 (oba z Poznania). Skoki dziewcząt: E. Przybyłowicz — 8, T. Przybyłowicz — 12 (obie Leszno).

W gimnastyce sportowej w ćwiczeniach na równoważni dziewcząt Piatek była 6, Galas 9, a Suwalska 10 (wszystkie z Poznania). W konkurencji drużynowej dziewcząt Poznań zajął 8 miejsce.

W szermierce w turnieju floretowym chłopcy dwaj reprezentanci Poznania walczyli w finale B. Smyt był 9, a Tomczak 11. Floreciści Konińskiego odpadli w pojedynkach eliminacyjnych.

Ze zmiennym szczęściem walczyły dziewczęta w grach zespołowych.

Porażka żużlowców Startu Gniezno

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi żużlowej wieloński Start przegrał na własnym torze ze Śląskiem Świętochłowice 45:49. O wyniku spotkania zdecydował ostatni wyścig, bowiem do tego momentu stan meczu był remisowy.

W drugim wyścigu doszło do groźnego wypadku. Otóż żużlowiec Startu Jan Puk, by uniknąć najechania leżącego na torze kolegi wykonał gwałtowny skręt w prawo i uderzył w bandę. Pogotowie Ratunkowe odwiezło J. Puka do szpitala.

Punkty dla Startu zdobyli: Kaczmarek — 13, Wojciech Puk — 10, Sikora — 9, Kujawski — 5, Mierkiewicz — 4, Rożak — 3, Jan Puk — 1.

Najwięcej punktów dla Śląska zgromadzili Mucha — 15 (zyskał on również najlepszy czas dnia — 75 sek.) i Stroba — 10. (y)

I liga żużlowa

Falubaz — Wiśniowice	46:49
Stal Toruń — Polonia	50:45
Wybrzeże — Sparta	47:49
ROW — Unia L.	46:50
Kolejarz — Stal Gorzów	42:54
1. Stal Gorzów	9 14:4 +81
2. Wiśniowice	9 12:6 +104
3. Unia	9 12:6 +65
4. Polonia	9 10:8 +39
5. Stal Toruń	9 10:8 -26
6. Sparta	9 8:10 +44
7. Kolejarz	9 8:10 -20
8. AOD Rybnik	9 6:12 -77
9. Falubaz Z. Góra	9 6:12 -115
10. Wybrzeże	9 4:14 -115

wych. Koszykarki zwyciężyły Białystok 44:36 i z dwoma zwycięstwami prowadzi w swojej grupie. Nie powiodło się siatkarkom, które przegrały z Gdańskiem 1:2 (15:7, 9:15, 12:15). (wił)

Rekordy świata

Kula — 22,00 oszczep — 69,12

W Paryżu zakończył się mecz lekkoatletyczny Francja — ZSRR. Zwyciężyli goście — w konkurencjach męskich 128:83, a w konkurencjach kobiecych — 87:47. Najlepszy rezultat drugiego dnia zawodów uzyskał Aleksander Baranowski, który w pchnięciu kulą ustanowił rekord świata wynikiem — 22,00 m. Poprzedni rekord należał do Amerykanina Terry Albrittona i wynosił — 21,85. W skoku w dal zwyciężył Rousseau (Francja) — 8,19 przed Podluznym (ZSRR) — 8,06.

W sobotę podczas zawodów lekkoatletycznych w Berlinie reprezentantka NRD Ruth Fuchs ustanowiła rekord świata w rzucie oszczepem, uzyskując — 69,12. Jej poprzedni rekord świata, ustanowiony w 1974 r., wynosił 67,22 m. W innych konkurencjach uzyskała także doskonałe rezultaty: Kobiety — 100 m: 1. Stecher — 11,12; 100 m ppł: 1. Behrend — 12,88; 400 m: 1. Brehmer — 50,02, 2. Streidt — 50,15; 4x100 m: NRD — 43,15; dysk: 1. Schlaak — 63,70; wzmoc: 1. Ackerman — 1,93. Mężczyźni — 110 m ppł: 1. Siebeck — 13,38; kula: 1. Rothenburg — 21,12. (PAP)

Puchar dla młodych hokeistów Pomorzanina Toruń

Wczoraj w Poznaniu zakończył się trzydniowy XV Międzynarodowy Turniej Juniorów w Hokeju na Trawie o puchar prezydenta Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia, Rady Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ oraz Wojewódzkiej Federacji Sportu. Impreza ta zgromadziła 8 zespołów, z których najlepszym okazał się Pomorzanin Toruń.

W sobotę dokończono eliminacje HC Blerick (Holandia) pokonał Start Gniezno 3:0, a pozostałe spotkania zakończyły się remisami: Lech Poznań — Sparta Gniezno 1:1, Duesseldorfer HC (RFN) — Pomorzanin Toruń 0:0, Pocztowiec Poznań — Polonia Środa 1:1. W rezultacie do finału zakwalifikowały się jedenastki Polonii i Pomorzanina.

Mecz obu tych zespołów o I miejsce i puchar był ciekawym widowiskiem głównie dzięki Pomorzaninowi. Hokeiści toruńscy grając składnie i dobrze technicznie od początku spotkania uzyskali zdecydowaną przewagę i dwukrotnie nie schodzili z polowy Polonii. Jednakże w 20 minucie jeden z rzadkich wypadów drużyny środkowej omal nie przyniósł jej bramki. Kilkadziesiąt sekund później prowadzenie dla Pomorzanina uzyskał Cieśliewicz — najlepszy zawodnik na boisku. Po przerwie przewaga toruńczyków nieco się zmniejszyła, ale nadal nadawali oni ton grze zdobywając bramki w 47 min. przez

R. Szurkowski pierwszy w Quebec

Ryszard Szurkowski wygrał IV etap kolarskiego wyścigu o „Grand Prix Quebec”. Szurkowski był najszybszym kolarzem z pelotonu i wyprzedził na finiszu Aavo Pikkusa (ZSRR) i Włocha Carmello Barone. Czas zwycięzcy na 100-kilometrowej trasie — 2:44.10.

W klasyfikacji indywidualnej po czterech etapach prowadzi Holender Arie Hassink — 13:11.20 przed Pikkusem — strata 5 sek., Belgiem Alphonse de Wolfem — 10 sek. straty oraz Wojciechem Matusiakiem i Amerykaninem George Mountem — po 15 sek. straty. Ryszard Szurkowski jest 10 ze stratą 1:50 do Hassinka. (PAP)

Jan Karwecki w Szombierkach!

Kolejnym renomowanym sportowcem, który opuścił Poznań jest Jan Karwecki, bramkarz I-ligowego zespołu piłkarskiego Lecha i wielokrotny reprezentant Polski. Karwecki otrzymał zwolnienie z Lecha i obecnie trenuje w Szombierkach Bytom, których barw będzie bronił. Mówiąc pół żartem pół serio Lech staje się dostawcą bramkarzy dla śląskich drużyn ekstraklasy. Przed Karweckim ubył bowiem z kolejarzkiej jedenastki Andrzej Fischer by grać w bramce Górnika Zabrze. (y)

IV Turniej Krajów Nadbałtyckich

Polska — Norwegia 4:0

Dokończenie ze str. 1

Polacy wystąpili w składzie: Stawiarz — Król, Walczak, Pelka, Kajrys, Czerniawski (od 56 min. Grudzień), Nocko — Dorobek (od 41 min. Łakomiec), Iwan, Okoński. Łupem bramkowym podzielił się Iwan — 2 (w 28 i 68 min.) oraz Dorobek w 38 min. z karne go i Kajrys w 40 min. — głową. Sędziował p. Kustoń z Poznania. W egzekwowaniu rzutów karnych, która to nowość wprowadzono po każdym spotkaniu, skuteczniejsi okazali się Norwegowie, wygrywając 3:3.

Występ potencjalnych następców Deyny i Szarmacha ścigał na gnieźnieński stadion sporą grupę widzów, którzy z pewnością nie mogli narzekać na brak emocji. Mecz obfitował w wiele sytuacji pod bramkami, choć w pierwszym kwadransie w szeregach obu drużyn panował spory chaos. Pierwsi uporządkowali grę Polacy, prezentując z upływem czasu coraz bardziej skuteczne i finiszowe zagrożenia. Inicjatorem większości akcji był Okoński, którego wspomagali często obrońcy Król.

Od około 20 min. każdy atak biało-czerwonych nosił załazę bramki. Dotychczas dzielnie poręczając sobie obrona gości była bezradna w 28 min., kiedy to plasowany strzał Iwana z 10 m ugrzązł w siatce. Potem wydawało się, że wynik do przerwy nie ulegnie już zmianie, bo Norwegowie grali skomasowaną obronę, ale dwie ostatnie akcje Polaków przyniosły im bramki. Najpierw Dorobek wykorzystał jedenastkę, a w ostatnich sekundach Kajrys zmienił głową lot piłki i zmiażdżył bramkarza.

Po zmianie stron gra była mniej ciekawa, Polacy próbowali różnych wariantów taktycznych, a Norwegowie ograniczali się jedynie do wypadów i to raczej niegroźnych. Kilkakrotnie bramka wisiała w powietrzu, zwłaszcza po strzałach Okońskiego, który był wyróżniającym się zawodnikiem na boisku, ale nie miał szczęścia w akcjach

ofensywnych. Wynik podwyższył natomiast Iwan zmuszając piękną głową do kapitulacji bramkarza gości.

Na najwyższe noty zasłużyli wśród naszych „orkiów”: strzelcy bramek — Okoński i Król; wśród pokonanych zaś podobnie jak jedynie środkowy napastnik — Krogie.

Dania — Holandia 3:1

Dość nieoczekiwany rezultat przyniósł drugi, popołudniowy pojedynek wczorajszego turnieju w Gnieźnie. Typowani przez fachowców na głównego rywala Polaków w walce o końcowe zwycięstwo juniorzy Holandii, musieli uznać wyższość jedenastki Danii. Nie był to zresztą przypadkowy sukces tej ostatniej, która wygrała pewnie 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Larsen w 20 min., Anderssen w 45 i Tysosen w 80, zaś dla pokonanych — Jansen w 5 min. Spotkanie prowadzone przez p. Kasprzaka z Gdańska obserwowało około 3000 widzów.

Było to bardziej interesujące widowisko niż poprzedni mecz — przede wszystkim dlatego, że obaj przeciwnicy prezentowali zbliżony poziom, gra była więc wyrównana i zacięta. Początek nie zapowiadał porażki młodych Holendrów, którzy po kilku wypadach zdobyli nawet prowadzenie. Później jednak ich rywale opanowali sytuację na boisku, całą drugą połowę mając już wyraźniejszą przewagę. Górowali zwłaszcza bojącością, pomysłowością akcji ofensywnych i celnością podań.

Tabela turnieju po pierwszych meczach przedstawia się następująco:

1. Polska	2 4:0
2. Dania	2 3:1
3. Holandia	0 1:3
4. Norwegia	0 0:4

(bop)

Zagłębie — Concordia 1:3

Sensacja w Koninie

Zagłębie: Olejnik, Bertrant, Melowski, Smyt, Szczepaniak, Lisia, Kostrzewa, Woliński (Janik — 45 min.), Zandecki, Stankiewicz, Banaszk.

Concordia: Kubicz (Krawczyk — 45 min.), Rzepecki, Gawlica, Rudkowski, Bogdan, Kordowiak, Kaczmarek, Krężel, Swistak, Banaszczyk, Jabłoński.

Bramki strzelili: Lisia — 31 min., Krężel — 40 min., Swistak — 63 min., Banaszczyk — 65 min. Sędziował — Jerzy Kruszyński z Wrocławia.

7000 widzów zebrało się wczoraj na stadionie XXX-lecia w Koninie w nadziei obserwowania kolejnego, w całej już serii, zwycięskiego meczu piłkarski Zagłębia Konin. Niestety, gospodarze przegrali. Stracone wczoraj punkty mogą mieć cenę nie wejścia do drugiej ligi, ale najsmutniejszym był styl, w jakim mecz ten Zagłębie przegrało z Concordią Piotrków.

Po pierwszych 30 minutach wyrównanej gry, gdy gospodarze zdołali opanować środek boiska i stworzyć kilka groźnych sytuacji, z których jedna w 31 minucie zakończyła się zdobyciem gola po strzale Lisia, goście zaczęli przejmować inicjatywę. Koninianie zaś jakby zdziwieni ich oporem po prostu przestali grać. Efektem była wyrównująca bramka, zdobyta w 9 minut później przez Krężla z podania Banasza. Strzał był piorunujący.

Po przerwie piłkarze Concordii coraz częściej gościli pod bramką Olejnika. Ulatniała im to obrona gospodarzy, popełniająca szereg błędów. Poza tym wszyscy piłkarze Zagłębia grali już do końca na stojąco, nie walcząc o piłki. Goście natomiast przeprowadzali systematycznie urozmaicone i efektywne akcje, w których prym wiodli najlepsi wczoraj na boisku Banaszczyk i Krężel. Drugą bramkę dla gości zdobył w 63 minucie Swistak, po dokładnym podaniu Banaszczyka. Już w dwie minuty potem asystent przy poprzednim голу ustalił wynik meczu równie pewnym strzałem.

Przegrana jest chyba w pewnym stopniu efektem zbyt wielkiej pewności gospodarzy. Jeśli tak, to wczorajsza porażka stanie się zimnym tusem przed czekającymi ich dwoma ostatnimi meczami na wyjeździe, od których zależy kto awansuje do drugiej ligi. (woj)

O WEJŚCIE DO II LIGI	
GRUPA I	
Górniki Wałbrzych — Sparta Szamotuły	4:1
Górniki Knurów — Unia Racibórz	1:0
1. Górnik Wałbrzych	4 7:1 10:5
2. Unia Racibórz	4 4:4 7:7
3. Sparta Szamotuły	4 4:4 8:9
4. Górnik Knurów	4 1:7 2:6
GRUPA V	
Stilon Gorzów Wlkp. — RKS Błonie	2:0
Zagłębie Konin — Concordia Piotrków	1:3
1. Zagłębie Konin	4 6:2 16:4
2. Stilon G. Wlkp.	4 5:3 7:7
3. Concordia Piotrków	4 4:4 7:6
4. RKS Błonie	4 1:7 2:9